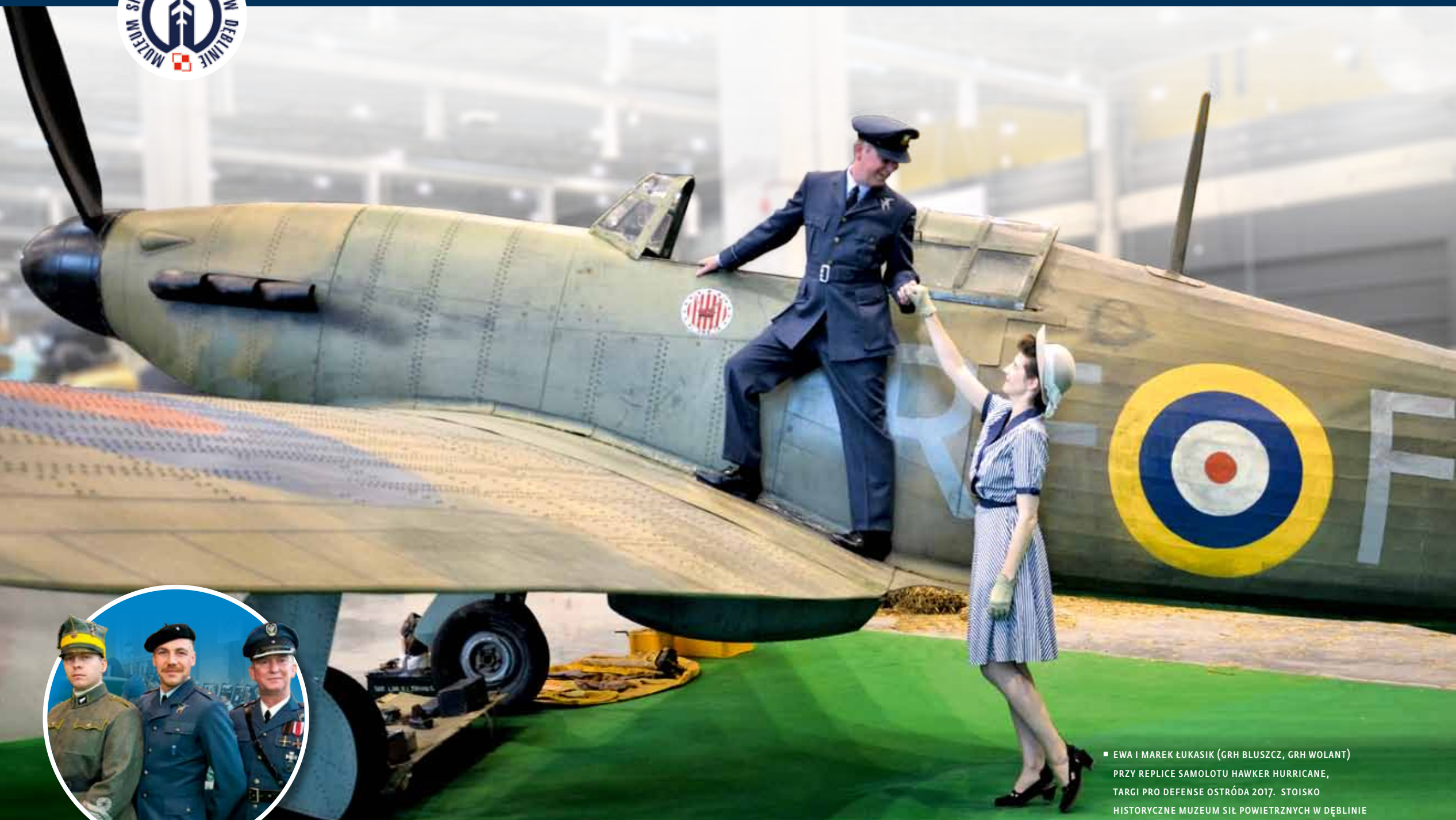




POD DOBRYM SKRZYDŁAMI



BIULETYN INFORMACYJNY MUZEUM SIŁ POWIETRZNYCH W DĘBLINIE | NR 2/2017 | WYDAWNICTWO BEZPŁATNE | ISSN 2543-8360



■ EWA I MAREK ŁUKASIK (GRH BLUSZCZ, GRH WOLANT)
PRZY REPLICE SAMOLOTU HAWKER HURRICANE,
TARGI PRO DEFENSE OSTRÓDA 2017. STOISKO
HISTORYCZNE MUZEUM SIŁ POWIETRZNYCH W DĘBLINIE

PERSPEKTYWY DLA DZIEDZICTWA LOTNICZEGO

PAWEŁ PAWŁOWSKI
DYREKTOR MUZEUM SIŁ
POWIETRZNYCH W DĘBLINIE

Powołanie Rady Muzeów Wojskowych prowadzonych przez Ministerstwo Obrony Narodowej, specjalizacja w zakresie konserwacji zbiorów, ujednolicenie systemu ewidencji muzealiów oraz koordynacja współpracy zagranicznej – to główne założenia opracowywanej Koncepcji Rozwoju Muzealnictwa Wojskowego na lata 2017–2026. Zespół projektowy składa się z przedstawicieli czterech muzeów reprezentujących poszczególne rodzaje Sił Zbrojnych RP: Wojska Lądowe, Marynarkę Wojenną oraz Siły Powietrzne. Wiodącą placówką jest Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Muzeum Sił Powietrznych zaproponowało również swoje rekomendacje do projektu koncepcji. W odniesieniu do dynamicznej sytuacji polityczno-społecznej w Europie i na świecie, chcemy zaakcentować zwiększenie roli muzeów wojskowych w rewitalizacji terenów powojkowych, co pozwoli na rzetelną inwentaryzację i dokumentację zabytków ruchomych i nieruchomych, a także na ożywienie obiektów

architektury militarnej. Aktywne uczestnictwo w zespołach międzynarodowych na rzecz ochrony dziedzictwa m.in. na wypadek konfliktów zbrojnych, obecność w życiu lokalnych społeczności i, co najważniejsze, udział w tworzeniu produktów turystyki kulturowej, byłyby dopełnieniem projektowanej misji muzeów o profilu wojskowym.

Równolegle do tego dokumentu, przygotowujemy się do przyszłorocznych obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości oraz stulecia lotnictwa polskiego. Od maja br. rozpoczął swoją pracę zespół ds. projektu nowej wystawy stałej o historii polskiego lotnictwa wojskowego. Wraz z dyrektorem muzeum współpracować będą specjaliści z dziedziny historii wojskowości, jak płk rez. dr hab. Józef Zieliński,

dr hab. Andrzej Olejko, Robert Gretzyngier, kmr dr Waldemar Wójcik, dr Roman Kozłowski i Jacek Zagózdźon. Obecna ekspozycja będzie poddana zmianom aranżacyjnym oraz wzbogacona o nowe wątki historyczne. W projektowanej scenografii, widzowie zobaczą grafiki znanego artysty Jarosława Wróbla, a także wielkoformatową makietę lotniska w Dęblinie z września 1939 roku. Zespół projektowy będzie współpracować z profesjonalną firmą, z doświadczeniem w tworzeniu ekspozycji muzealnych.

Wernisaż będzie jedną z naszych propozycji, jakie odbywać się będą pod auspicjami Społecznego

Komitetu i Rady Obchodów Stulecia Lotnictwa Polskiego, zrzeszającego kilka najważniejszych instytucji lotniczych w Polsce. Muzeum uczestniczy również w Komitecie Honorowym uroczystych obchodów 100-lecia lotnictwa w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych. Lotnicza flota zjednoczonych sił z pewnością przyczyni się do promocji historii polskiego lotnictwa wojskowego.

Zapraszamy Państwa do współpracy przy organizacji wyżej opisanych wydarzeń, jak również do odwiedzenia naszej placówki w dniu Święta Wojska Polskiego – 15 sierpnia w ramach Letniej Nocy w Muzeum.

25 MARCA wóz transmisyjny radiowej Jedynki nadawał na żywo z Muzeum. Redaktor Roman Czejarek wraz z zaproszonymi gośćmi prezentował stolicę polskich skrzydeł. Audycja *Jedynie takie miejsce* z pewnością zachęciła wielu do podjęcia nauki w dęblińskim Top Gun.



Jedynie takie miejsce



Sensacje XX wieku

8 MAJA gościliśmy Bogusława Wołoszańskiego – dziennikarza i popularyzatora historii, autora wielu książek o tematyce historycznej, autora kultowego programu telewizyjnego *Sensacje XX wieku*. Celem wizyty był rekonesans w terenie i zebranie dokumentacji do nowego programu telewizyjnego, w którym wykorzystane będą wątki historyczne związane z Dęblinem i okolicami.

15 SIERPNIA zapraszamy na Letnią Noc w Muzeum. W programie m.in. specjalny program artystyczny *ojca polskiej muzyki elektronicznej* Władysława Komendarka.



Noc w muzeum



■ ŚMIGŁOWIEC BOJOWY MI-24
W TRAKCIE WYKONYWANIA ZADANIA
BOJOWEGO W AFGANISTANIE

ŚWIĘTO POLSKICH SKRZYDEŁ

PAWEŁ PAWŁOWSKI
DR ROMAN KOZŁOWSKI



28 sierpnia przypada Święto Lotnictwa Polskiego. Uroczystym zbiórkom i nominacjom towarzyszyć będą pikniki oraz pokazy statków powietrznych na terenie jednostek wojskowych w całej Polsce.

ŹRÓDŁO: UZBROJENIE I WYPOSAŻENIE
WOJSKA POLSKIEGO (MON), CENTRALNE
ARCHIWUM WOJSKOWE

Początek dla
polskiego
lotnictwa
wojskowego data
100 lat temu
Błękitna Armia
gen. Hallera,
gdzie z końcem
I wojny światowej
rozpoczęto
formowanie sił
powietrznych
na bazie
polskich eskadr
stworzonych
w innych
państwach.

Siły Powietrzne, jeden z pięciu rodzajów Sił Zbrojnych RP, swój dzień celebrują na pamiątkę zwycięstwa kpt. pil. Franciszka Żwirki i inż. Stanisława Wigury w Międzynarodowych Zawodach Samolotów Turystycznych Challenge 1932 (Challenge International des Avions de Tourisme) w Berlinie.

W okresie międzywojennym – początkowo Dniem Lotnictwa Polskiego był 5 listopada – data pierwszego lotu bojowego samolotu z polskimi biało-czerwonymi znakami wykonanego w 1918 r. nad Lwowem przez por. pil. Stefana Bastyrę i por. Janusza de Beaurain.

instytuty obchodzą dodatkowo swoje święta zgodnie z rodzajem, datą ich sformowania lub nadania patrona.

Głównym zadaniem Sił Powietrznych jest prowadzenie operacji mających na celu uzyskanie przewagi w powietrzu i wspieranie oddziałów innych rodzajów Sił Zbrojnych. Składają się z Wojsk Lotniczych, Wojsk Obrony Przeciwo-lotniczej i Wojsk Radiotechnicznych.

Początek dla polskiego lotnictwa wojskowego dała 100 lat temu Błękitna Armia gen. Hallera, gdzie z końcem I wojny światowej rozpoczęto formowanie sił powietrznych



■ SAMOŁOT MYŚLIWSKI MIG-29 W TRAKCIE REALIZACJI ZADAŃ W MISJI AIR POLICING NAD LITWĄ

Po roku 1945 Dzień Lotnika świętowano w dwóch terminach: 1 września – w rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz 23 sierpnia – w rocznicę pierwszych walk myśliwców z 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego na przyczółku warecko-magnuszewskim w 1944 r.

Na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej z 1993 roku przywrócono datę 28 sierpnia, która jest wspólna dla lotnictwa cywilnego, wojskowego oraz przemysłu lotniczego. Poszczególne jednostki wojskowe oraz

na bazie polskich eskadr stworzonych w innych państwach. Do 1 lipca 2004 roku nosiły nazwę Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej, (WLOP), które z kolei utworzono 1 lipca 1990 roku przez połączenie dwóch rodzajów sił zbrojnych: Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju.

Pierwszym dowódcą Wojsk Lotniczych w latach 1918–1919 był ppłk pil. Hipolit Łosowski, a ostatnim (jako Dowódca Sił Powietrznych) – gen. broni pil. Lech Majewski

(2010–2013). Od 1 stycznia 2014 r. dowódcami rodzajów Sił Zbrojnych są Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych, którym podlegają poszczególne jednostki wojskowe sp.

Obecnie Siły Powietrzne RP tworzą 1 Skrzydło Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie, 2 Skrzydło Lotnictwa Taktycznego w Poznaniu, 3 Skrzydło Lotnictwa Transportowego w Powidzu oraz 4 Skrzydło Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie.

Lotnicy dysponują obecnie m.in. samolotami wielozadaniowymi F-16, myśliwcami MiG-29, Su-22, samolotami transportowymi C-130 Hercules,



■ F-16 BLOCK 52+ W TRAKCIE ĆWICZEŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH RENEGADE 12

CASA C-295, szkolno-treningowymi PZL TS-11 Iskra, Leonardo M-346 Bielik, śmigłowcami Mi-2, Mi-8, PZL SW-4 Puszczycy i PZL W-3 Sokół. Te typy statków powietrznych używane są również w Wojskach Lądowych i Marynarce Wojennej. Polscy piloci latali nimi podczas misji w Iraku, Afganistanie oraz operacjach antyterrorystycznych na Morzu Śródziemnym i Morzu Czarnym.

Ministerstwo Obrony Narodowej zaplanowało w Programie rozwoju Sił Zbrojnych RP na

lata 2013–2022 realizację wielu zadań z zakresu doposażenia polskiego lotnictwa wojskowego. Zakupione kilka lat temu nowoczesne samoloty wielozadaniowe F-16 C/d block 52+ osiągnęły już gotowość bojową. Trwa modernizacja myśliwców MiG-29, które z powodzeniem realizują misję Air Policing w państwach nadbałtyckich. Modernizuje się również śmigłowce PZL W-3 do standardu W-3pl Głuszek. Zakupione samoloty transportowe C-295m CASA dostarczają sprzęt i uzbrojenie w rejon działań polskich kontyngentów wojskowych. Siły powietrzne wybrały nowy samolot szkolenia zaawansowanego

M-346 Master. Osiem nowych samolotów tego typu pozwoli na zaawansowane szkolenie przyszłych pilotów samolotów wielozadaniowych. W ramach programu planuje się w najbliższym czasie zakup siedemdziesięciu nowoczesnych śmigłowców.

W czerwcu 2017 roku do służby w polskich siłach zbrojnych wprowadzono samolot Gulfstream G550, który został przebazowany do 1. Bazy Lotnictwa Transportowego w Warszawie.



■ MARSZAŁEK EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ PODCZAS UROCZYSTOŚCI PRZEKAZANIA WOJSKU SAMOŁOTÓW SZKOLNYCH RWD-8 UFUNDOWANYCH ZE SKŁADEK LOPP. ŚWIDNIK, 1939 R. C.A.W., SYGN. 68/618



■ PREZYDENT IGNACY MOŚCICKI PRZYJMUJE DELEGACJĘ LOTNIKÓW. PIERWSZY RZĄD OD LEWEJ: ST. SIERŻ. KOSINEK, INŻ. STANISŁAW WIGURA, KPT. JERZY BAJAN, POR. FRANCISZEK ŻWIRKO, IGNACY MOŚCICKI, INŻ. KISZTAŁ (?), PIL. KARPIŃSKI, INŻ. WĘDRYCHOWSKI, ST. SIERŻ. POKRZYWKA, TARNOWSKI. DRUGI RZĄD: MJR ADAM WOJTYGA, DŹR. FILIPOWICZ, WICEMINISTER KOMUNIKACJI WITOLD CZAPSKI. C.A.W., KOL. 70/318



■ KPT. PIL. FRANCISZEK ŻWIRKO, C.A.W., KOL. 77/2719/1

41. BAZA LOTNICTWA SZKOLNEGO W DĘBLINIE

18 sierpnia przed pomnikiem Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orłąt odbędzie się zbiórka żołnierzy oraz pracowników wojska z okazji święta jednostki.

Baza usytuowana jest w kompleksie lotniskowo-koszarowym w Dęblinie i wchodzi w skład 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego. Rozpoczęła oficjalną działalność 11 2011 r. Formowanie jej trwało od połowy roku 2010 na bazie rozformowanych z dniem 31 XII 2010 r. 1. Ośrodka Szkolenia Lotniczego oraz 6. Bazy Lotniczej w Dęblinie. Nowa jednostka przejęła całą infrastrukturę i wyposażenie tych jednostek, a większość żołnierzy przeszła automatycznie do służby w nowej bazie.

Głównym zadaniem bazy jest szkolenie lotnicze podchorążych Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych oraz zabezpieczenie

procesu tego szkolenia, zgodnie z deklaracją: *Naszą misją jest to, by inni mogli skutecznie działać na rzecz obronności.* W składzie bazy funkcjonuje również zespół akrobacyjny *Białe-Czerwone Iskry*, który wyposażony jest w samoloty TS-11 Iskra. Baza realizuje szkolenie pilotów śmigłowców na śmigłowcach SW-4 Puszczycy i Mi-2. Ponadto stacjonuje tu Kompania Reprezentacyjna Sił Powietrznych.

Święto jednostki zostało ustanowione decyzją nr 280/MON z dnia 25 VII 2011. Również decyzją nr 280/MON z 25 VII 2011 ustanowiono patrona jednostki – mjr. pil. Eugeniusza Horbaczewskiego.

41. BLSz przejęła chlubne tradycje stolicy polskich skrzydeł. 58. lotniczy pułk szkolno-bojowy (przeformowany później w 1. Ośrodek Szkolenia Lotniczego) jest kontynuatorem pamięci 315. Dywizjonu Myśliwskiego Dęblińskiego utworzonego podczas II wojny światowej w Wielkiej Brytanii. Dziedzictwo legendarnej dywizjonu widoczne jest w symbolice odznaki *walczącego czarnego koguta*, która swą historią sięga do 112. Eskadry Myśliwskiej, walczącej podczas kampanii wrześniowej 1939.

Decyzją nr 280/MON z 25 VII 2011 roku Baza dziedziczy i kultywuje tradycje następujących jednostek:

■ 315. Dywizjon Myśliwski Dębliński (1941–1946)

- 58. Lotniczy Pułk Szkolno-Bojowy (1958–1989)
- 58. Lotniczy Pułk Szkolny (1989–2000)
- 1. Ośrodek Szkolenia Lotniczego (2001–2010)
- 4. Pułk Lotniczo-Techniczny (1958–1961)
- 2. Batalion Zaopatrzenia (1961–1969)
- 4. Pułk Zaopatrzenia (1969–1994)
- 6. Baza Lotnicza (1994–2010)

DOWÓDCY

- płk pil. dr inż. Waldemar Gołębiowski (2010–2014)
- płk pil. mgr inż. Paweł Smereka (2014–2016)
- płk pil. mgr inż. Artur Kałko (2016–obecnie)



Muzeum na straży dziedzictwa krajobrazu

PAWEŁ PAWŁOWSKI

Muzeum,
jako część
pejzażu,
gromadzi
materialne
i niematerialne
dziedzictwo,
osadzone
w otaczającym
je krajobrazie,
i co najważniej-
sze – posiada
nieograniczone
możliwości
działania
na rzecz
kształtowania
pejzażu
kulturowego.

■ BRAMA LUBELSKA TWIERDZY DĘBLIN – OKRES
MIĘDZYWOJENNY XX WIEKU – FOT. FOTOPOLSKA.EU



9 VII 2016 w Mediolanie 31. ZGROMADZENIE GENERALNE ICOM przyjęło cztery rezolucje dotyczące współczesnego muzealnictwa: odpowiedzialności muzeów za krajobraz, roli muzeów w integracji międzykulturowej, w umacnianiu ochrony dziedzictwa kulturowego podczas konfliktów zbrojnych i innych zagrożeń, oraz kwestii informacyjnych i prawnych związanych z międzynarodową wymianą zabytków.

Szczególnie rezolucja określająca odpowiedzialność muzeów za krajobraz (pejzaż) – *The Responsibility of Museums Towards Landscape* – bliska tegorocznemu hasłu Europejskich Dni Dziedzictwa *Dziedzictwo krajobrazu* – krajobraz dziedzictwa, wyznacza kierunki działania dla Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

Placówka utworzona w dawnej sali tradycji Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych, stanowi nierozdzielny element krajobrazu stolicy polskich skrzydeł, łącząc blisko 100-letnie tradycje lotnictwa wojskowego z dziedzictwem historycznym miejscowości, wzmiankowanej już w XIV wieku. Dęblińska Szkoła Orłt, jedyna w Polsce wojskowa uczelnia lotnicza, istnieje tu od 1927 r. Wykształciła ok. 10 tys. oficerów lotnictwa różnych specjalności (1927–2016) z przerwą na wojnę, w tym wielu asów walk powietrznych na wszystkich frontach II wojny światowej. Krajobraz dziedzictwa od lat jest kreowany przez 41. Bazę Lotnictwa Szkolnego, kontynuującą tradycje 315 Dywizjonu Myśliwskiego Dęblińskiego utworzonego podczas II wojny światowej w Wielkiej Brytanii, 58 lotniczego pułku szkolno-bojowego oraz 6 Bazy Lotniczej powołanej w 1939 roku. To właśnie absolwenci szkoły oraz żołnierze i pracownicy Garnizonu tworzą lokalną społeczność Dęblina. Wielu też zachowało wspomnienia i pamiątki, związane z tym miejscem na przestrzeni XX i XXI wieku.

Miasto, położone na styku rzek Wisły i Wieprza, na kartach historii zapisało się jako siedziba rodu Mniszchów i Książąt Jabłonowskich, XIX-wieczna Twierdza Iwanogród oraz baza dla jednostek lotnictwa polskiego biorących udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Wszystkie te wydarzenia wpłynęły na kształt przestrzeni i rozwój tkanki społecznej Dęblina. Wielowiekowa spuścizna jest przedmiotem badań, ochrony i utrwalania w zbiorowej świadomości przez Muzeum Sił Powietrznych.

Rezolucja ICOM (Międzynarodowej Rady Muzeów) wymaga zmiany myślenia w samych

muzeach oraz u ich organizatorów, iż na placówki muzealne nałożona zostaje nowa rola względem ochrony dziedzictwa kultury, natury i uczestniczenia w działalności społecznej. Muzea są bowiem największymi ze względu na wartość zbiorów i najwyższy profesjonalizm instytucjami opieki nad dziedzictwem materialnym i niematerialnym, dodatkowo wyspecjalizowanymi w przekazywaniu wzorów kultury i ich wartości oraz edukacji społecznej. Ponadto pełnią rolę generatorów turystyki masowej i z tego powodu stanowią ważne ogniwo gospodarki czasu wolnego.

Koncepcja pejzażu kulturowego obejmuje nie tylko fizyczny obszar, lecz także szeroki zakres czynników niematerialnych – od języka po styl życia, od wierzeń religijnych po różne formy życia społecznego, od technologii po sposoby życia i wytwarzania, a także systemy władzy oraz przemiany wynikające z różnic między pokoleniami. Obejmuje otoczenie dźwiękowe, zapachowe, sensoryczne, pejzaż umysłowy, a także środowisko pamięci i konflikty, często przechowywane i zapisane w miejscach, obiektach, dokumentach i obrazach.

Muzeum, jako część pejzażu, gromadzi materialne i niematerialne dziedzictwo, osadzone w otaczającym je krajobrazie, i co najważniejsze – posiada nieograniczone możliwości działania na rzecz kształtowania pejzażu kulturowego. Tak sformułowane poszerzenie kompetencji muzeów zapewnić ma wzmocnioną ochronę i dostęp do dziedzictwa w bliskiej współpracy ze społecznościami.

Zgromadzenie Generalne ICOM zaleca, by muzea przyczyniały się nie tylko do kształtowania wiedzy i wartości pejzaży kulturowych, ale także do rozwoju określających je symbolicznych obszarów, tak, aby pojęcie pejzażu kulturowego służyło określeniu wartości, które należy chronić, zachować i przekazać przyszłym pokoleniom, a także wskazaniu drogi, jaką można pójść, aby działać zamiast kwestionować, krytykować i zmieniać.



■ PORT LOTNICZY W DĘBLINIE – LATA 30-TE XX WIEKU



■ MSZA ŚWIĘTA I PROMOCJA W SPL – LATA 30-TE XX WIEKU

Lokalizacja Muzeum w Dęblinie nawiązuje do lotniczych tradycji tego miasta, do którego w maju 1920 r. trafiła z Mokotowa Niższa Szkoła Pilotów – wcześniej zwana Francuską Szkołą Pilotów – utworzona przy Błękitnej Armii gen. Hallera we Francji. Po krótkim, kilkutygodniowym okresie, ze względu na zbliżającą się do środkowej linii Wisły armię bolszewicką, została przeniesiona do Bydgoszczy i Grudziądza, by powrócić do Dęblina 14 IV 1927 r. jako Oficerska Szkoła Lotnicza. To w niej wyszkoleni zostali najlepsi polscy piloci II wojny światowej, a samo miasto stało się symbolem polskiego lotnictwa wojskowego.

Walory krajobrazowe nad rozlewiskiem Wisły i Wieprza dostrzegła również armia rosyjska, która sprowadziła w 1914 r. na tereny ówczesnego Iwangorodu (Twierdzy Dęblin) 14 Kompanię Aeronautyczną. Fakt ten po dziś dzień upamiętnia nazwa jednej z dzielnic Dęblina – terenu dawnego lądowiska – Balonna.

Bezpośrednie otoczenie muzeum to kompleks pałacowy Mniszchów/Jabłonowskich – dawniej perła saskiego rokoka, po zniszczeniach wojennych w pełni odbudowana w stylu klasycystycznym. Obecnie znajduje się tu Rektorat Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. Plan zabudowań obiektu przygotował znany architekt króla Augusta II Mocnego – Antoni Fontana, a park zbudowany przez angielskiego architekta przyrody Jana Szucha, stał się wzorem dla tworzonych przez niego później Królewskich Łazienek w Warszawie.

Przyjmując na siebie odpowiedzialność za krajobraz, Muzeum Sił Powietrznych podjęło się w tym roku trudnego zadania – przeniesienia i przyjęcia do zbiorów wieży spadochronowej oraz katapult, służących do niedawna do szkolenia lotniczego. Oba te obiekty mają swoją historię zapisaną w życiorysach byłych uczniów i żołnierzy, którzy wspominają czas spędzony tu podczas służby i treningów. Obecnie opracowywana jest inwentaryzacja i dokumentacja, niezbędna do przewozu i późniejszej renowacji ogromnych gabarytowo urządzeń. Operacja demontażu i konserwacji będzie nie lada wyzwaniem logistycznym i finansowym.

Równolegle do tych działań trwają rozmowy nad ewentualnością przejścia przez muzeum wieży ciśnieniowej, zbudowanej w 1926 r. wraz z budową polskiego lotniska w Dęblinie, stojącej tuż obok wieży spadochronowej. Od wielu lat nie jest ona użytkowana i niszczeje. Mogłaby po remoncie, podobnie jak wieże wodne w Giżycku czy Gołdapi, pełnić rolę punktu obserwacyjnego – wieży widokowej oraz galerii historycznej. Jako dziedzictwo techniki, już teraz, wieża wzbudza podziw i czeka na swój lepszy czas.

■ DWIE WIEŻE POD SKRZYDŁAMI
MUZEUM – FOT. P. PAWŁOWSKI



Wśród bieżących działań związanych z zachowaniem dziedzictwa technicznego trwają wyceny skomplikowanych remontów Stacji radiolokacyjnej P-14 Ewa oraz pojazdów stacjonujących zaplecze lotniskowe dla samolotów będących w służbie polskiego lotnictwa wojskowego. W sierpniu rozpoczną się prace związane z przygotowaniem dioramy w skali 1:1 stanowiska odtwarzania gotowości bojowej statków powietrznych.

Zapraszamy Państwa do odwiedzenia dęblińskiego muzeum i zapoznania się z nowościami jakie przygotowaliśmy w bieżącym roku, wypełniając misję na straży historii i kultury.

SZLAKIEM DZIEDZICTWA DĘBLINA

Zapraszamy do udziału w programie Europejskich Dni Dziedzictwa. W sobotę 16 września 2017 r. poznamy dziedzictwo historyczne i naturalne miasta Dęblin oraz Cytadeli, w formie rajdu pieszego. Nasze spotkanie zakończy koncert nad Wisłą. Dodatkowo muzeum będzie miejscem spotkania alumnów Kościoła Katolickiego służących w LWP w latach 1959–1980, a obecnie oficerów Wojska Polskiego. Będzie to okazja do poznania historii 28 Pułku Artylerii Lekkiej.

We wrześniu w całej Europie odbywają się wydarzenia w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa, największego wydarzenia promującego dziedzictwo kulturowe. Zgodnie z decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego hasło przewodnie 25. edycji EDD w Polsce brzmi: *Krajobraz dziedzictwa – dziedzictwo krajobrazu*.

Poprzez tak sformułowany temat będziemy chcieli pokazać krajobraz, jako zapis działalności pokoleń naszych przodków. Różne historie i tradycje, z których przez wieki tkany jest

krajobraz kulturowy wiążący to co ludzkie z naturalnym środowiskiem przyrodniczym. Zachęćmy do odczytania wielowarstwowych treści przekazywanych przez jego poszczególne składniki i ich wzajemne relacje. Bo krajobraz kulturowy sam z siebie nie powstał, to obecność człowieka, jego wiedza, wrażliwość i zmienianie przestrzeni w miejsce, którego istotę spróbujemy podczas EDD odczytać. Będziemy chcieli pokazać jaki jest krajobraz naszego dziedzictwa: piękno dużych miast, malowniczość wsi oraz wszystko to, co zawiera w sobie to pojęcie.

PAWEŁ PAWŁOWSKI

Poprzez zabawę i edukację pokażemy jak się zmieniał, jak powstawały i kształtowały się miasta. Będziemy chcieli zwrócić uwagę mieszkańców małych miast i dużych aglomeracji na potrzebę uporządkowania przestrzeni, zachowania ładu, aby przekazać kolejnym pokoleniom krajobraz zapisany treściami świadczącymi o wielowiekowej historii i szacunku dla człowieka oraz środowiska, budzącymi silne poczucie identyfikacji i dumy. Będziemy mówić o potrzebie ochrony krajobrazu i o tym, jak piękna przestrzeń może wpłynąć na nas samych, jak może uczyć nas wrażliwości i empatii, jak może uczynić z nas lepszych ludzi. Opowiemy o tym, jak wiele dziedzin nauki – od geografii przez historię, sztukę i fotografię po ekonomię i prawo – zajmuje się dziś krajobrazem, czego dowodzi sukces uchwalonej w 2015 r. ustawy krajobrazowej.



SZCZEGÓŁOWY PROGRAM: WWW.MUZEUMSP.PL
ŹRÓDŁO: NARODOWY INSTYTUT DZIEDZICTWA | WWW.EDD.NID.PL



Koleją do Muzeum Sił Powietrznych

KATARZYNA ŁUKASIK
JACEK ZAGOŹDŻON

Pasażerowie Kolei Mazowieckich od 10 czerwca 2017 r. zwiedzają taniej Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Podpisana 9 czerwca 2017 r. umowa pomiędzy Muzeum a spółką Koleje Mazowieckie – KM, pozwoli na zwiedzanie muzealnych wystaw w promocyjnej cenie za okazaniem biletu KM w ramach akcji *Koleją do kultury*. Przystąpienie Muzeum do akcji to również promocja instytucji i jej kolekcji wyświetlana w formie reklamy na ekranach w pociągach kursujących w ramach przewozów regionalnych w województwie mazowieckim.

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie to już dwudziesta szósta instytucja partnerska akcji *Koleją do Kultury*. Posiadacz biletu na przejazd pociągiem Kolei Mazowieckich będzie mógł ją odwiedzić taniej (otrzyma bilet normalny w cenie ulgowego).

Akcja Kolei Mazowieckich *Koleją do Kultury* ruszyła w styczniu br. Początkowo przystąpiło do niej 13 instytucji, jednak liczba ta ciągle rośnie. W kwietniu w akcji uczestniczyło już 25 instytucji. Do tego grona dołączyło także Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. To świetny pretekst by zaplanować wycieczkę pociągiem Kolei Mazowieckich i połączyć ją ze zwiedzaniem ciekawych miejsc, szczególnie, że rozpoczyna się okres wakacyjny.

– Zawsze powtarzam, że Koleje Mazowieckie łączą – tym razem łączą kolej z historią polskiego lotnictwa. Podpisane porozumienie oznacza, że każdy, kto wybierze się w podróż naszym pociągiem, będzie mógł odwiedzić Muzeum Sił Powietrznych taniej i obejrzeć ekspozycję z biletu ulgowym w rękę. Podpisana dzisiaj umowa to włączenie do akcji bardzo fajnego partnera, szczególnie atrakcyjnego dla dzieci, ale i dla dorosłych. Zachęcam do planowania wycieczek pociągami KM połączonych ze zwiedzaniem, szczególnie, że w ramach akcji „Koleją do Kultury” taniej można zwiedzić już 26 instytucji. – powiedział Dariusz Grajda, członek zarządu, dyrektor handlowy Kolei Mazowieckich.

My również przyłączamy się do tego apelu. Każda droga do kultury jest dobra a podróż

do kultury Kolejami Mazowieckimi jest dodatkowo przyjemna i wygodna.

Z możliwości zakupu biletu wstępu ze zniżką do instytucji kultury może skorzystać każdy, kto kupi bilet na pociąg KM – zarówno w kasie biletowej, jak również u kierownika pociągu. Bilet może być kartonikowy, ale też zakodowany na Karcie Mazowieckiej lub zakupiony za pomocą systemu SkyCash czy przez Internet. W dwóch ostatnich przypadkach należy zachować potwierdzenie zakupu biletu. Każdy rodzaj biletu może być podstawą do skorzystania z oferowanych zniżek – jednorazowy, okresowy czy też zakupiony w ofercie specjalnej. Akcja dotyczy także biletów na pociągi *Dragon* i *Słoneczny*. Nie biorą w niej udziału jedynie bilety ZTM i WKD zakupione w ramach oferty *Wspólny Bilet ZTM – KM – WKD*. Na skorzystanie ze zniżkowego biletu do instytucji kultury pasażerowie mają czas do 30 dni po upływie terminu ważności biletu na pociąg.

Akcja trwa od 23 I do 31 XII 2017 r. Listę partnerów akcji można znaleźć na stronie poświęconej akcji: dokultury.mazowieckie.com.pl, w spotach emitowanych w pociągach KM, a także na plakatach i ulotkach promujących akcję. Regulamin akcji *Koleją do Kultury* jest dostępny w siedzibie KM, na stronie internetowej dokultury.mazowieckie.com.pl oraz u partnerów akcji promocyjnej.



Za sprawą filmowej opowieści cofniemy się do 1938 roku by poznać pierwsze kroki naszych bohaterów, którzy wykazali się odwagą i umiejętnościami w Bitwie o Anglię

NA PLANIE FILMOWYM

Bohaterstwo, pasja zwyciężania, charakter w trudnych sytuacjach, spektakularne zwycięstwa Polaków w Bitwie o Anglię. Piloci ze słynnej elitarniej jednostki myśliwskiej Dywizjon 303 już niedługo pojawią się na celuloidowym niebie. Na zaproszenie producenta Jacka Samojłowicza (Film Media SA), do grona partnerów tego przedsięwzięcia dołączyło Muzeum Sił Powietrznych.

Rolą naszej placówki jest wsparcie merytoryczne oraz pomoc w promocji filmu. Podczas II Targów pro obronnych Pro Defense w Ostródzie, wspólnie z Film Media zorganizowaliśmy muzealne stoisko informacyjno-promocyjne, na którym widzowie mogli obejrzeć replikę brytyjskiego myśliwca Hurricane (w skali 1:1) z towarzyszeniem członków Grupy Rekonstrukcji Historycznej Wolant i Bluszcz oraz Grupy Historycznej Lotnictwa Polskiego.

Latem tego roku planowane są ostatnie ujęcia do filmu pt. *Dywizjon 303* w reżyserii Denisa Delicia. Scenariusz napisany przez Krzysztofa Burdę, Tomasza Kępskiego i Zdzisława Samojłowicza oparty jest na autentycznych wydarzeniach, dziennikach Mirosława Ferica, raportach z lotów oraz inspirowany dostępnymi publikacjami książkowymi.

W rolach głównych Asy polskiego lotnictwa: Witold Urbanowicz zwany Kobrą. Przed wojną instruktor pilotażu w szkole Orłąt w Dęblinie. As myśliwski (17 potwierdzonych zwycięstw). Dowódca Dywizjonu 303. Mistrz (w tej roli zobaczymy Piotra Adamczyka). Drugi to Jan Zumbach zwany Donaldem. Polak ze szwajcarskim paszportem. Szwajcar z polską duszą. As myśliwski (13 zwycięstw). Uczeń (w tej roli – Maciej Zakościelny).

Za sprawą filmowej opowieści cofniemy się do 1938 roku by poznać pierwsze kroki naszych bohaterów, którzy później wykazali się odwagą i umiejętnościami w Bitwie o Anglię. Epicki film oparty jest na dokumentach, wspomnieniach a także opracowaniach naukowych.

Budżet *Dywizjonu 303* szacowany jest na 14 mln zł. Na 110 minut filmu ok. 27 minut przedstawiać będzie walki powietrzne, wygenerowane w komputerze. Widzowie mogą spodziewać się efektów specjalnych na poziomie światowym.



POD DOBRymi SKRZYDŁAMI
Biuletyn Informacyjny Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie
NR 2/2017 r. | ISSN 2543-8360



WYDAWNICTWO BEZPŁATNE
NAKŁAD: 10.000 egz.

WYDAWCA:
Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie,
ul. Lotników Polskich 1, 08-530 Dęblin,
www.muzeumsp.pl,
sekretariat@muzeumsp.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Paweł Pawłowski

REDAKCJA:
Paweł Pawłowski, Jacek Zagożdżon,
Roman Kozłowski, Dagmara Krukowska,
Robert Gretzyngier, Wojciech Sokółowski,
Wojciech Grobelski

FOTOGRAFIE Z ARCHIWUM:
Archiwum Muzeum Sił Powietrznych,
Centralne Archiwum Wojskowe,
Ministerstwo Obrony Narodowej,
Jacek Zagożdżon, Dagmara Krukowska,
Robert Gretzyngier, Bogdan Żolnierowicz

PROJEKT, REDAKCJA TECHNICZNA:
Darek Jakubowski · KAMERA

DRUK:
Wydawnictwo KAMERA,
www.kamerapress.pl

Wszelkie prawa w tym prawa autorów i wydawcy zastrzeżone. Jakiegokolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów i innych części czasopisma bez zgody autorów i wydawcy zabronione.

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.
Instytucja Kultury Ministerstwa
Obrony Narodowej





■ STOISKO MUZEUM SIŁ POWIETRNYCH
W DĘBLINIE, GRUPA HISTORYCZNA
LOTNICTWA POLSKIEGO, TARGI
PRO DEFENSE 2017

MUZEUM BLIŻEJ WIDZÓW

Targi Pro Defense w Ostródzie, Lotnicze Depułytcze, piknik lotniczy w Świdwinie, targi turystyczne GLOBALNIE w Katowicach, Na styku kultur w Łodzi i Tour Salon w Poznaniu. Przez ostatnie sześć miesięcy 2017 roku przemierzaliśmy Polskę by być bliżej naszych widzów i zachęcić ich do odwiedzenia naszych placówek w Dęblinie i Koszalinie.

*Sama placówka
staje się
coraz bardziej
rozpoznawalna.
Również
za sprawą obecności
w mediach lokalnych
i ogólnopolskich.*

Do tegorocznych muzealnych podróży należy doliczyć naszą obecność i aktywny udział w wielu wydarzeniach rocznicowych, okolicznościowych, konferencjach naukowych oraz spotkaniach dotyczących lotnictwa, m.in. Sikorski Model Show w Stalowej Woli, oficjalne powitanie żołnierzy Armii Stanów Zjednoczonych w Polsce (Lublin, Warszawa), Bałtycki Festiwal Modelarski w Koszalinie, konferencja *Historia Skrzydłami Malowana* w Koszalinie, II Ogólnopolska konferencja naukowa *Mazowiecki Okręg Straży Granicznej w 1939 r. i losy jego strażników* w Ciechanowie. Do wydarzeń, jakie wspieraliśmy możemy zaliczyć także Dzień Dziecka z pieśnią i piosenką żołnierską w Kołobrzegu oraz Przegląd Piosenki Żołnierskiej w Gościnie. Muzeum

i jego pracownicy są również zaangażowani w coroczne obchody Dni miasta Dęblin. Z tej okazji, mieszkańcy i goście mogli uczestniczyć w II Akademii Modelarskiej, prowadzonej przez doświadczonych modelarzy z Klubu ZTS Lublin pod kierownictwem pana Piotra Laskowskiego. Efektem naszych podróży jest zwiększenie zainteresowania muzealną kolekcją. W tym roku możemy odnotować frekwencję zwiedzających w obu placówkach w ilości 15.231 (styczeń–czerwiec 2017 r.), co daje nam o 429 osób więcej niż w roku ubiegłym.

Sama placówka staje się coraz bardziej rozpoznawalna. Również za sprawą obecności w mediach lokalnych i ogólnopolskich. Wystąpiliśmy w programie *Zakochaj się w Polsce* dla TVP 1, oraz *Jedynie takie miejsce* – Dęblin dla Jedynki – Polskiego Radia. Z wizytą przybył do nas redaktor Bogusław Wołoszański. Muzeum dołączyło do grona partnerów przy realizacji filmu fabularnego *Dywizjon 303*. Od czerwca pasażerowie Kolei Mazowieckich będą mogli połączyć podróż ze zwiedzaniem muzeum.

Otwarte formuły pikników historycznych i targów turystycznych pozwalają nam na bliższy kontakt z widzami i miłośnikami historii. Goście odwiedzający nasze mobilne wystawy mogą w bezpośredniej rozmowie z pracownikami muzeum poznać kolekcję, znaleźć odpowiedzi na nurtujące pytania, wymienić doświadczenia. Służą to również nawiązywaniu kontaktów z kolekcjonerami, żołnierzami zawodowymi i weteranami, innymi muzealnikami oraz badaczami tematyki lotniczej.

Stanowisko muzealne prezentuje przede wszystkim ofertę edukacyjno-wystawienniczą oraz wydawnictwa. Widzowie mają okazję obejrzeć specjalne wystawy czasowe, między innymi poświęconą płk. pil. Witoldowi Tolołukiewiczowi, w 100. rocznicę jego urodzin (przygotowana we współpracy z Fundacją Historyczną Lotnictwa Polskiego), oraz mogą uczestniczyć aktywnie w grach terenowych, quizach i konkursach, podczas których udostępniamy wyposażenie i umundurowanie lotnicze.

Dzięki coraz lepszej rozpoznawalności łatwiej jest nam również pozyskiwać muzealia do naszych zbiorów pochodzące z darów osób prywatnych lub organizacji.

Sezon letni otwieramy już 1 lipca w Świdwinie podczas święta 21. Bazy Lotnictwa Taktycznego. Muzeum wystąpi na jednym z najlepiej ocenianych widowisk artystyczno-plenerowych opartych na motywach historycznych w Polsce – Walkiria 2017 w Kętrzynie, poprzedzonym Offensive of Rock – koncertem muzyki walczącej 21–23 lipca. Wydarzenie to po raz kolejny organizowane jest w pięknej mazurskiej scenerii przez pasjonatów militariów zrzeszonych przy Mazurskim Muzeum Militariów.

Otwieramy nowy cykl spotkań – *Letnia Noc w Muzeum*. 15 sierpnia 2017 r. (Święto Wojska Polskiego) muzeum będzie sceną dla laserowego show i specjalnego programu artystycznego *Ojca polskiej muzyki elektronicznej Władysława Komendarka*. W występach poprzedzających zobaczymy młodzieżowy APLAUZ oraz BLEACH.

Przed nami również sztandarowe wydarzenie Air Show w Radomiu – impreza uważana za jedną z najlepszych tego typu w Europie, 26–27 sierpnia, gdzie nowością będzie przelot legendarnych ciężkich bombowców amerykańskich B-1B Lancer i B-52.

JACEK ZAGOŹDŻON

Z pewnością mogą się Państwo z nami spotkać podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach, 5–8 września.

10–11 września to druga edycja pikniku lotniczego *Skrzydła nad Kazimierzem* w malowniczym Kazimierzu Dolnym nad Wisłą – dwa dni zabawy dla całej rodziny, uświetnione pokazami tanecznymi, koncertami, dynamicznymi pokazami historycznymi i współczesnymi samolotów oraz grup akrobacyjnych. Po wielkim sukcesie pierwszej edycji, organizator – Andrzej Królikowski zapowiada jeszcze większą moc atrakcji dla miłośników lotnictwa.

A jesienią... *Było... nie minęło* – spotkanie z historią – 21–22 października w Lublinie, na którym nie zabraknie reprezentacji Muzeum Sił Powietrznych, ale też dynamicznych pokazów fechtunku, warsztatów, gier terenowych i prezentacji historycznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



■ NOC MUZEÓW 2017 STANOWISKO BAŁTYCKIEGO STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW HISTORII PERUN



■ STOISKO MUZEUM SIŁ POWIETRNYCH – MŁODA KADRA, LOTNICZE DEPUŁTYCZE 2017

JUBILEUSZ „PIŁSUDCZYKÓW” w Muzeum Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie

DR WOJCIECH GROBELSKI

■ PAMIĄTKOWE WYRÓŻNIENIA DLA MUZEUM

Blisko 200 osób uczestniczyło w jubileuszu 5-lecia istnienia Okręgu Środkowopomorskiego Związku Piłsudczyków – Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego w Koszalinie, 18 marca 2017 r. Współorganizatorem uroczystości było Muzeum Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie. Sala wystawowa z ekspozycją poświęconą Pierwszemu Marszałkowi, z trudem pomieściła wszystkich gości. Na obchody przybył m.in. prezes Zarządu Krajowego Związku Piłsudczyków, gen. ZP Stanisław Władysław Śliwa oraz liczne grono członków ze wszystkich okręgów w Polsce.

Większość zjawiała się w siwych strzeleckich strojach, co dodało uroczystości szczególnej atmosfery. Wśród osób wyróżnionych za zasługi i współpracę, znaleźli się również pracownicy naszego Muzeum. Pamiątkowymi medalami Okręgu

Środkowopomorskiego Związku Piłsudczyków uhonorowano dyrektora Pawła Pawłowskiego oraz pracowników koszalińskiego Oddziału: Kamillę Heller i Wojciecha Grobelskiego. Wyróżnienia wręczył prezes Okręgu, gen. bryg. ZP Włodzimierz Warchalski.

*Wszystkim członkom Okręgu
Środkowopomorskiego Związku
Piłsudczyków – Towarzystwa Pamięci
Józefa Piłsudskiego w Koszalinie,
z okazji Jubileuszu,
życzymy wielu sukcesów w krzewieniu
idei Pierwszego Marszałka Polski.*



Polska załoga Wellingtona upamiętniona w Holandii



■ EVANDER BROEKMAN INICJATOR I KOORDYNATOR
AKCJI WYDOBYCIA WELLINGTONA

JACEK ZAGOŹDŻON

W Dniu Flagi
Rzeczypospolitej
Polskiej
oraz Polonii
i Polaków
za Granicą,
dzięki wsparciu
Fundacji
Hurricane of Hearts,
pomnik został
odslonięty spod
biało-czerwonej
szachownicy
lotniczej (400 m²).

2 maja 2017 r. w miejscowości Oudemirdum w Holandii nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika upamiętniającego polską załogę bombowca Vickers Wellington IC nr R1322 SM-F z 305. Dywizjonu Bombowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego Ziemi Wielkopolskiej. W ceremonii wzięli udział przedstawiciele Muzeum Sił Powietrznych z Dębina, Polonii oraz Ambasady Polskiej w Holandii.

Pomnik powstał z inicjatywy Evandera Broekmana oraz władz gminy De Friese Meren.

W Dniu Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Polonii i Polaków za Granicą, dzięki wsparciu Fundacji Hurricane of Hearts, pomnik został odsłonięty spod białą-czerwonej szachownicy lotniczej (400 m²). W wydarzeniu tym wzięli udział entuzjaści historii, Holendrzy, Brytyjczycy i Polacy mieszkający w Holandii. Tuż po odsłonięciu pomnika wszyscy zgromadzeni, łącznie z burmistrzem Fredem Veenstra, wspólnie rozwinęli Polską Szachownicę na znak poszanowania jej historii i upamiętnienia tego szczególnego dla Polaków dnia.

W czasie uroczystości, pracownik Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie zaprezentował słuchaczom historię udziału polskich lotników w zmaganiach II wojny światowej. Prelekcja towarzyszyła wystawie 17 000 reasons to remem-

ber w polskich mediach, ale również liczna obecność zainteresowanej nim polonii na miejscu, w czasie uroczystości. Evander Broekman, który był szefem projektu i głównym pomysłodawcą nie krył wzruszenia. Jak podkreślał, cały ten wysiłek nie poszedł na marne. Przywrócone zostały nazwiska trzech członków załogi i uwieczniona pamięć o nich. Fakt, że kulminacyjny moment przypadł w dniu polskiego święta i zgromadził tak wielu Polaków sprawił, że wydarzenie to osiągnęło nowy ponadnarodowy wymiar. I to cieszy najbardziej, że przy pomniku upamiętniającym polską załogę walczącą o wolność nie tylko własnego kraju, ale i Europy mogły się spotkać kolejne pokolenia wolnych już Europejczyków różnych nacji, po to by złożyć hołd wspólnym bohaterom.

Pomnik polskiego Wellingtona został zaadaptowany przez lokalną grupę skautów



ZAŁOGĘ STANOWILI:

- kpt. obs. (F/O) Maciej Wojciech Socharski (ur. 1 v 1908 w Warszawie, syn Mieczysława i Stefani), Nr RAF: P-1440 – w czasie lotu pełnił funkcję nawigatora;
- sierż. pil. (F/Sgt) Jan Piotr Dorman (ur. 12 I 1911 w Skale pow. Olkuski, syn Jana i Marii), Nr RAF: 780672 – pierwszy pilot;
- plut. pil. (Sgt) Zdzisław Gwóźdź (ur. 19 vi 1914 w Samborze, syn Jana i Marii), Nr RAF: 780156 – drugi pilot;
- kpr. r/op strzel. pokł. (Sgt) Ludwik Karcz (ur. 25 viii 1915 w Krakowie, syn Albina i Adeli), Nr RAF: 780732 – strzelec pokładowy;
- plut. r/op. strzel. pokł. (Sgt) Stanisław Pisarski (ur. 8 iii 1915 w Suchowoli woj. białostockiej, syn Władysława i Anny), Nr RAF: 781063 – strzelec pokładowy;
- plut. r/op. strz. (Sgt) Henryk Franciszek Sikorski (ur. 10 ix 1916 w Jastrzębicach pow. łódzki), Nr RAF: 780349 – radiooperator.

Kilka dni po tragedii ciała trzech polskich lotników zostały wyłowione przez miejscowego rybaka. Rozpoznano i pochowano na cmentarzu w Amsterdamie dwóch pilotów: sierż. Dormana oraz plut. Gwóźdź. Trzecie ciało, pozbawione prawej nogi, spoczęło w mogile na tym samym cmentarzu, jako NN. W lipcu, w okolicach wyspy Urk, morze oddało kolejnego członka załogi. Tym razem był to kpr. Karcz, którego ciało spoczęło na lokalnym cmentarzu, skąd w 1947 roku zostało ekshumowane i przeniesione do Oud-Leusden. Wciąż nie znane były losy trzech członków załogi.

Na wrak bombowca natrafiono w czasie prac pozyskiwania piasku z dna sztucznego jeziora IJsslemer w Holandii jesienią 2015 roku. Po wstępnych badaniach płetwonurków okazało się, że wewnątrz znajdują się szczątki

ludzkie oraz niezdetonowane bomby lotnicze. Holenderska grupa badaczy Leemans Specialwerken, prowadząca poszukiwania lotnicze, podjęła się w 2016 roku rozpoznania i wydobycia szczątków samolotu, który okazał się polskim bombowcem Vickers Wellington IC nr R1322 SM-F z 305. Dywizjonu Bombowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego Ziemi Wielkopolskiej. Aby bezpiecznie wydobyc wciążyć aktywne bomby oraz szczątki ludzkie, wyznaczony obszar jeziora (900 m²) został otoczony stalową tamą i osuszony (wypompowano 4 tys. m³ wody). Było to pierwsze takich rozmiarów przedsięwzięcie w historii Holandii. Koszt całościowy zamknął się w kwocie 1 mln euro a w akcję włączyły się królewskie wojsko: saperzy, Sekcja Ratownictwa Morskiego oraz Sekcja Identyfikacji Królewskich Sił Lądowych.

W trakcie prowadzonych prac archeologicznych wydobyto elementy wraku, w tym trzy bomby, części silnika, łopat śmigła, rzeczy osobiste lotników, karabiny 303 Vickers oraz spodziewane szczątki ludzkie. Znalezione podane zostało badaniom DNA w laboratoriach holenderskiej armii. Ich wyniki potwierdziły wcześniejsze przypuszczenia. We wraku odnaleziono szczątki dwóch członków poległej polskiej załogi, którzy dotąd nie mieli swej mogiły oraz pozwalającą zidentyfikować trzecią osobę kość strzałkową prawej nogi. Dotąd bezimiennym okazał się plut. Pisarski, we wraku zaś spoczywali: kpt. Socharski i plut. Sikorski.

Rozpoznanie tych ludzi było celem i największym sukcesem akcji – podkreśla Broekman – o to warto było walczyć z morzem. Pochówek bohaterów planowany jest na jesień tego roku w Holandii. Wciąż trwają poszukiwania rodzin odnalezionych ofiar.

Muzeum Sił Powietrznych prosi o kontakt wszystkie osoby posiadające informacje na temat załogi Wellingtona.

W wydarzeniu
tym wzięli
udział entuzjaści
historii, Holendrzy,
Brytyjczycy
i Polacy
mieszkający
w Holandii.



■ CHWILA PRZED ODŚLONIĘCIEM POMNIKA
PAMIĘCI POLSKIEJ ZAŁOGI WELLINGTONA
POLSKIEGO DYWIZJONU 305

■ SKAUCI MORSKY PRZY POLSKIEJ SZACHOWNICY
FOT. JACEK ZAGOŹDŻON

ber (17 000 powodów by pamiętać) autorstwa Piotra Sikory i Roba Deeksa z Maxis Project c.c. Odbędzie się również premiera książki poświęconej historii wydobycia szczątków. Autorzy przedstawili poszczególne etapy prowadzonej akcji, trudności z jakimi się borykali oraz ogrom różnorodnych prac koniecznych do przeprowadzenia trafnej identyfikacji odnalezionych szczątków.

Wielkim zaskoczeniem dla organizatorów był duży oddźwięk medialny całego wydarzenia

morskich, którzy również brali udział w uroczystości odsłonięcia pomnika i rozwinęcia Białą-Czerwonej Szachownicy.

Polska jednostka miała za zadanie, wraz z resztą dywizjonu, zbombardować śródmieście Bremy. Wystartowała 8 v 1941 roku z lotniska RAF Syerstone, Notts w Wielkiej Brytanii. Jako jedyna tej nocy nie powróciła z misji. Samolot został zestrzelony 9 maja 1941 roku o godzinie 00.48.



Szczątki bombowca Vickers Wellington w Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

Do Muzeum Sił Powietrznych trafiły szczątki bombowca Vickers Wellington IC nr R1322 SM-F z 305. Dywizjonu Bombowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego Ziemi Wielkopolskiej, m.in.: mocno uszkodzony – wygięty (prawdopodobnie od uderzenia) i niekompletny karabin Vickers 303, radio, rakietnica, elementy kokpitu (lampki oświetlenia kokpitu, liczne tabliczki znamionowe i informacyjne), butle tlenowe, zawory, charakterystyczne elementy konstrukcyjne kadłuba, szczątki gumowego pontonu ratunkowego, klamry uprząży spadochronów, części mechaniczne silnika i instalacji pokładowych. Wszystkie elementy zbioru poddawane są wnikliwej analizie. Po dokładnym rozpoznaniu, opisaniu i opracowaniu dokumentacji konserwatorskiej

muzealia zostaną zabezpieczone i wyeksponowane wraz z całą historią misji załogi z 8/9 maja 1941 roku oraz szczegółami akcji wydobycia wraku w roku 2016.

2 maja 2017 r. w Oudemirdum, w Holandii nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika upamiętniającego polską załogę oraz prezentacja książki opisującej całą historię. Dalsze działania będą miały za zadanie przybliżenie tej historii szerszemu gronu odbiorców. Poza pomnikiem, książką, ekspozycją w muzeum powstaną również aplikacje mobilne, które pozwolą przenieść się wirtualnie sprzed pomnika do Muzeum Sił Powietrznych i z muzeum do miejsca katastrofy w Holandii.

JACEK ZAGOŹDŻON

Akcja poszukiwawcza oraz ogrom środków i pracy, jakie ten projekt pochłoniął są niesłychanie ważne, przede wszystkim dla rodzin ofiar. Fakt zaangażowania się w akcję Królewskiej Armii Holenderskiej oraz Skautów Morskich świadczy o tym, jak wielkie znaczenie, również edukacyjne, dla młodzieży i całego społeczeństwa Holandii miało to odkrycie. Media holenderskie i światowe poświęciły dużo uwagi całemu projektowi, co znacznie zwiększyło świadomość udziału polskich lotników w zmaganiach II wojny światowej. Celem Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie jest kontynuacja tej pracy oraz dalsze godne upamiętnienie lotników.



■ POMNIK WSKAZUJĄCY MIEJSCE WYDOBYCIA WRAKU · FOT. JACEK ZAGOŹDŻON



■ SZCZĄTKI BOMBOWCA VICKERS WELLINGTON IC NR R1322 SM-F, KTÓRE TRAFIŁY DO MUZEUM SIŁ POWIETRZNYCH W DĘBLINIE · FOT. KATARZYNA RAGUS



■ PISTOLET SYGNAŁOWY · FOT. KATARZYNA RAGUS



■ TABLICZKI ZNAMIONOWE · FOT. KATARZYNA RAGUS



■ TABLICZKA ZNAMIONOWA REGULATORY NAPIĘCIA · FOT. KATARZYNA RAGUS



■ ELEMENTY WYPOSAŻENIA KOKPITU I CZĘŚĆ FOTOKARABINU · FOT. KATARZYNA RAGUS

Muzeum w innym świetle



■ EUROPEJSKA NOC MUZEÓW W MUZEUM SIŁ POWIETRZNYCH W DĘBLINIE – ILUMINACJA

Wyjątkowy charakter miała muzealna noc w Muzeum Sił Powietrznych. Wystawy stałe i czasowe były udostępniane zwiedzającym wraz z towarzyszącym programem edukacyjno-artystycznym. W sobotę 20 maja 2017 r. liczna grupa miłośników historii przybyła do naszych placówek w Dęblinie i Koszalinie, by zobaczyć zabytki w innym świetle, a także by wspólnie z nami uczcić święto muzealników.

W Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie od godziny 19.00 do północy nasi goście zwiedzali wystawę stałą *Historia polskiego lotnictwa wojennego*, wzbogaconą o prezentacje grup rekonstrukcji historycznej. GRH Bluszcz i Wolant zaprezentowały pokaz mody historycznej, cywilnej i wojskowej. Zobaczyliśmy m.in. mundur oficera Lotnictwa Wojsk Wielkopolskich wz. 1919 mundur oficera lotnictwa wz. 1927, 1936, oficera PSP z 1940 r., LWP 1968. Po ekspozycji plenerowej poruszał się historyczny Ford T R15, obsługiwany przez GRH 8 Pułku Piechoty Legionów z Lublina, prezentując zarazem umundowanie polskiego żołnierza z okresu wojny polsko-bolszewickiej, pilota oraz tatara z tego okresu. Dużą atrakcją był pokaz dynamiczny uruchomienia historycznych ciągników Lanz Bulldog i Ursus C-45 przeprowadzony przez Dariusza i Andrzeja Kalinowskich.

Nasi goście uczestniczyli również w uroczystym wernisażu wystawy czasowej pt. *Mazurek Dąbrowskiego w 90. rocznicę ustanowienia pieśni Hymnem Narodowym*, po której oprowadzał jej kurator – Jacek Zagożdżon. Wystawa powstała we współpracy z Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie. Obecnie jest dostępna dla zwiedzających w części reprezentacyjnej muzeum.

Dodatkową gratką dla kolekcjonerów była specjalnie wydana Książeczka Muzealna, uprawniająca do bezpłatnego zwiedzenia naszej placówki w Koszalinie – Muzeum Obrony Przeciwlotniczej. W muzealnej grze terenowej wzięli udział, między innymi uczestnicy IX Ogólnopolskiego Integracyjnego Zlotu Drużyn Związku Harcerstwa Polskiego *Nieprzetarty Szlak*, a Eskadra dęblińska z 39. Drużyny

Harcerskiej Azymut Dęblin – zwyciężyła kontynuując chlubne tradycje 315. Dywizjonu Myśliwskiego Dęblińskiego.

Wieczornemu zwiedzaniu towarzyszyły występy artystyczne. Na powitanie usłyszeliśmy *Marsz Lotników* w wykonaniu zespołu Dywizjon 24 z Ogólnoszkolnego Liceum Lotniczego oraz występy solistów OLL, pod kierunkiem Andrzeja Cypisa Królikowskiego. Muzealną Noc oświetlił program artystyczny opracowany specjalnie na to wydarzenie przez poetkę Agnieszkę Maj, w wykonaniu zespołu dziecięcego *Aplauz z Gołębia* i solistki – Natalii Kosmowskiej. Grupa prowadzona jest przez Dariusza Kosmowskiego i opiekunkę Dorotę Jabłońską. Wśród solistów wystąpili: Ewelina Pisarska – Kalbarczyk – solistka MSP, Marysia Linde, Natalia Ambroziak, Aleksandra Makowska, Karolina Stanilewicz, Adrianna Jarosik, Paweł Fryszka – soliści OLL. Pokaz swych umiejętności dali artyści Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. W partiach solowych wystąpił por. Józef Piecek, przy akompaniamencie pchor. Borysa Kaczmarka – gitara i Sławomira Leszczyńskiego – pianino. Gwiazdą wieczoru był dobrze znany wszystkim dęblińsiakom zespół BLEACH, który dla odmiany zagrał akustycznie w nowej, ciekawej aranżacji...

Koncert zrealizowaliśmy w dużej mierze dzięki uprzejmej pomocy Rektora-Komendanta wossp gen. bryg. pil. dr. inż. Piotra Krawczyka i pracowników Klubu Uczelnianego wossp, którzy zapewнили sprzęt nagłośnieniowy. Dziękujemy za pomoc i udostępnienie zdjęć Ryszardowi Szczepańskiemu. Za konsolą stanęli Patryk Kuryło z ku wossp – światło i Tomasz Stępień z TommySound – dźwięk.

Kiedy słońce zaszło alejki muzealne rozbrzmiały nowym blaskiem systemów SALKIT i MOSKIT, wszystko to dzięki wsparciu udzielonemu przez 41. Bazę Lotnictwa Szkolnego za co serdecznie dziękujemy dowódcy płk. pil. Arturowi KAŁKO oraz żołnierzom bazy. Dzięki firmie Tommy Sound Production Tomasz Stępień byliśmy świadkami wspaniałej iluminacji świetlnej. Nasze eksponaty jeszcze nigdy nie prezentowały się w taki sposób... W organizacji wydarzenia wzięła udział grupa dwudziestu wolontariuszy, w tym grupa żołnierzy, którzy utworzyli patrole pomagające zwiedzającym oraz dbające o ich bezpieczeństwo z zabezpieczeniem medycznym włącznie, nasi praktykanci i stażyści. Serdecznie wszystkim dziękujemy za ofiarną pomoc i tak liczne stawienie się na wezwanie.

Biwak historyczny, pokazy, prelekcje, konkursy i gra terenowa oraz nocne zwiedzanie wystaw były propozycjami Muzeum Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie. Noc muzeów rozpoczęła się o 18.00 koncertem orkiestry wojskowej Garnizonu Koszalin. Również w Koszalinie w programie zaplanowano grę terenową. Partnerem wydarzenia było Bałtyckie Stowarzyszenie Miłośników Historii *Perun*, które zaprezentowało m.in. punkt werbunkowy ochotników do wojska, pokazy zwalczania celów powietrznych przez obsługę rkm wz. 28 Browning na specjalnie dla niego skonstruowanej podstawie przeciwlotniczej. Natomiast Centrum Szkolenia Sił Powietrznych w Koszalinie zorganizowało stanowisko operatora dronów. Przed prawdziwymi symulatorami ustawiały się kolejki najmłodszych widzów. Uczestnicy gry terenowej otrzymali specjalne książeczki, które po otrzymaniu wszystkich punktów

JACEK ZAGOŹDŻON
PAWEŁ PAWŁOWSKI



■ ZESPÓŁ BLEACH

uprawniają do bezpłatnego zwiedzania Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. W trakcie całego programu nasi goście zwiedzali nowo otwartą wystawę stałą „Historia polskiej broni przeciwlotniczej”.

Noc Muzeów we wszystkich krajach europejskich odbywa się pod patronatem Rady Europy i jest wielkim spotkaniem publiczności z muzeami. Idea szczególnego dnia, w którym wszystkie muzea byłyby bezpłatnie otwarte, narodziła się we francuskim Ministerstwie Kultury w 1999 r., a dwa lata później przekształciła się w ogólnoeuropejską

impresję organizowaną w 47 państwach, sygnatariuszach Europejskiej Konwencji Kulturalnej. W 2005 r., również we Francji, powstał pomysł, aby to święto muzeów odbywało się w godzinach wieczornych i nocnych. W tym roku wydarzenie odbyło się również pod hasłem Międzynarodowego Dnia Muzeów i Com Muzea i kontrowersje. Wypowiedzieć niewypowiedziane w muzeum. Tegoroczny temat miał podnieść świadomość w tym, iż muzea są ważnymi środkami wymiany międzykulturowej, wzbogacania kultur i budowania wzajemnego zrozumienia, współpracy i pokoju między ludźmi.



■ ANDRZEJ CYPIS KRÓLIKOWSKI WRAZ Z ZESPOŁEM DYWIZJON 24



■ GRH BLUSZCZ I WOLANT



■ STANOWISKO BAŁTYCKIEGO STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW HISTORII PERUN

Nowe muzealia w kolekcji

Zbiory muzeum wzbogaciła kurtka munduru lotniczego wz. 36 z gapą, wykonaną przez znaną pierwszą w Kraju Fabrykę Grawersko Emalierską J. Knedlera w Warszawie przy ul. Nowy Świat 45 oraz salonowy, lotniczy pas oficerski wz. 28, sygnowany przez Mennicę Państwową. Do zbiorów archiwalnych trafiła ulotka reklamowa PZL wykonana zapewne

w 1938 na 16 Paryski Międzynarodowy Salon Lotniczy, w czasie, którego PZL.37 Łoś uhonorowany został złotym medalem wystawy. Muzeum jest również w posiadaniu ulotki z reklamą Doświadczalnych Zakładów Lotniczych Sp. z o. o., zdjęć i innych archiwaliów, które po opracowaniu, będą udostępnione na wystawie głównej.

JACEK ZAGOŹDŻON
J.ZAGOZDZON@MUZEUMSP.PL



■ LOTNICZY PAS SALONOWY WZ. 28



■ ULOTKA PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW LOTNICZYCH



■ KURTKA MUNDUROWA Z GAPĄ J. KNEDLERA

Nadwiślański Dęblin wciąż do odkrycia!

W kalendarzu na rok 2018 zaplanowaliśmy drugie spotkanie szkoleniowo-integracyjne WISŁA GUIDE TOUR. Po dużym zainteresowaniu tegorocznym spotkaniem, pragniemy pokazać naszym gościom jeszcze więcej atrakcji turystyki kulturowej Dęblina i jego okolic. Relacja z pierwszego Wisła Guide Tour powinna zachęcić do zaplanowania weekendu 20–22 kwietnia z Muzeum Sił Powietrznych.

Przewodnicy turystyczni jako znawcy regionu, to profesjonalni pośrednicy pomiędzy turystami a lokalną społecznością, posiadający wielką odpowiedzialność za sposób w jaki będzie prezentowane dziedzictwo kulturowe i historyczne. Roli przewodnika w tworzeniu i rozwoju usług turystycznych było poświęcone pierwsze spotkanie szkoleniowo-integracyjne WISŁA Guide Tour, (7–9 kwietnia 2017 r.), adresowane do środowiska przewodnickiego, pracowników punktów informacji turystycznej i operatorów turystyki, organizowanym w tym regionie. Zamierzeniem Muzeum Sił Powietrznych jako gospodarza i inicjatora wydarzenia, było zapoznanie przewodników z ofertą muzealną i nowo otwartą wystawą stałą. Spotkanie było okazją

do prezentacji walorów turystycznych Dęblina i okolic w Roku Rzeki Wisły.

W Pałacu Jabłonowskich nastąpiło powitanie uczestników przez organizatorów: Paweł Pawłowski – dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie, Ewa Samiec – wiceprezes Koła Przewodników Terenowych PTTK im. Książąt Czartoryskich w Puławach oraz Beata Siedlecka – burmistrz miasta Dęblin. Po długiej podróży zaprosiliśmy gości na uroczystą kolację i biesiadę przewodnicką, gdzie zawiązały się nowe przyjaźnie, ale spotkało się też wielu starych znajomych.

Wisła Guide Tour to przede wszystkim szkolenie i temu oddaliśmy się w kolejnych dniach. Swoimi doświadczeniami podzielili się nie tylko

JACEK ZAGOŹDŻON
PAWEŁ PAWŁOWSKI



organizatorzy, ale też zaproszeni goście: pilot wycieczek Stanisław Kruk-Olpiński – wykładowca PWSz w Legnicy, reprezentujący Urząd Marszałkowski dr Andrzej Wasilewski, czy doświadczony muzealnik i regionalista dr Mieczysław Kseniak. Dyrektor Muzeum Paweł Pawłowski przedstawił historię naszej placówki, jej działalność i plany. Muzeum Sił Powietrznych – nowa destynacja na kulturowej mapie Lubelszczyzny to wykład mający na celu ukazanie potencjału najmłodszej placówki muzealnej podległej Ministerstwu Obrony Narodowej. Dr Roman Kozłowski adiunkt w Muzeum Sił Powietrznych poprowadził wykład *Metodyka oprowadzania grup zorganizowanych po muzeum*, połączony z oprowadzaniem kuratorskim. W rolę przewodnika wcielił się również Jacek Zagożdżon szef działu edukacji dęblńskiego muzeum.

W drugim dniu udaliśmy się z wizytą do 1. Dęblńskiego Batalionu Drogowo-Mostowego, w Twierdzy Dęblin, zwiedzaliśmy muzeum twierdzy carskiej wraz z obiektami cytadeli pomnikiem 15. Pułku Piechoty Wilków i bramą lubelską. Po trudach dęblńskich wędrówek udaliśmy się do zaprzyjaźnionego Zjazdu na Towarowej, gdzie właściciel Adam Głowienka podjął uczestników posiłkiem przed dalszą podróżą... tym razem do domów.

Spotkanie przewodników turystycznych, muzealników, przedstawicieli samorządu lokalnego, w formie seminarium połączonego z częścią praktyczną, było okazją do wymiany doświadczeń, refleksji na temat warsztatu przewodnickiego oraz dyskusji nad stanem obsługi ruchu turystycznego w Polsce. Dużą uwagę zwracano także na rolę muzeów i miejsc

historycznych w budowaniu wizerunku miast, oraz ich wpływie na tworzącą się więź pomiędzy turystą (zwiedzającym) a odwiedzonym miejscem.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom pierwszego Wisła Guide Tour. Dzięki waszym uwagom i pozytywnej energii możemy z jeszcze większym zaangażowaniem kontynuować naszą misję. Dziękujemy przyjaciółom, partnerom i osobom zaangażowanym w organizację Tour 'u – bez was nie udało by się pokonać trudności i podjąć wyzwań, jakie przed nami stanęły. Pragniemy podziękować Komendantowi-Rektorowi Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych gen. bryg. pil. dr. Piotrowi Krawczykowi, który udostępnił dla przewodników wnętrza pałacu i gościł uczestników zjazdu w pokojach hotelowych wsosp. Dziękujemy Kołu Przewodników PTTK im. Książąt Czartoryskich w Puławach, które współorganizowało nasze wydarzenie, partnerom:

ZA UDOSTĘPNIENIE SWYCH JEDNOSTEK I POKAZANIE ICH MOŻLIWOŚCI I POTENCJAŁU

■ Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie,

- 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie,
- 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie,
- 1. Dęblńskiemu Batalionowi Drogowo-Mostowemu w Dęblinie,

ZA WSPARCIE FINANSOWE I RZECZOWE

- Departamentowi Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego,
- Miastu Dęblin,
- Powiatowi Ryki,
- Spółdzielni Mleczarskiej ryki,
- Wydawnictwu kartograficznemu Europilot, które przygotowało specjalną edycję map Dęblina i okolic dedykowaną tegorocznemu WISŁA GUIDE TOUR,
- Biuru Turystyki Szkolnej Mariusz Łuczyński, za komfortowy autobus, który był do naszej dyspozycji przez wszystkie trzy dni,
- Restauracjom Piekiełko i Zjazd na Towarowej, za krępienie podróżników wspianym jadem.



■ PODRÓŻ STUDYJNA, UCZESTNICY PRZED POMNIKIEM 15. PUŁKU PIECHOTY WILKÓW



■ SESJA SZKOLENIOWA W MUZEUM SIŁ POWIETRZNYCH

Samoloty z Dęblina wylądowały przy Wilczym Szańcu

PAWEŁ PAWŁOWSKI



■ JACEK ADAMSKI NA TLE ZAADOPTOWANEGO SAMOLOTU TS-11 ISKRA

W IV strefie Wilczego Szańca wylądowały pierwsze samoloty, które stanowią początek nowej ekspozycji w Mazurskim Muzeum Militariów. Lim-6, polski lekki samolot myśliwsko-szturmowy oraz samolot szkoleniowy TS-11 Iskra trafiły tu dzięki współpracy Mazurskiego Muzeum Militariów z Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie w ramach nowego programu Pod Dobrymi Skrzydłami.

Zainicjowany przez dęblńskie muzeum program ma na celu wspieranie rozwoju muzeum poprzez pobudzenie aktywności biznesu i środowisk pasjonatów w sferze kultury oraz ochrony zabytków. Program *Pod Dobrymi Skrzydłami* rozpoczyna dialog pomiędzy Muzeum Sił Powietrznych a środowiskiem biznesowym, organizacjami pozarządowymi, kolekcjonerami i miłośnikami lotnictwa. Sponsoring działań muzeum to narzędzie komunikacji, w której wszystkie strony tej relacji otrzymują wymierne korzyści: Muzeum ma możliwość realizacji swojej podstawowej misji – ochrona zabytków, natomiast partner programu – Mecenasy Kultury – promuje swoje

działania i buduje pozytywny wizerunek poprzez wspieranie misji muzeum.

Dwa samoloty Lim-6 i Iskra z kolekcji muzealnej zostały czasowo wypożyczone do Mazurskiego Parku Militariów. W ramach programu, te dwa statki powietrzne zostaną poddane konserwacji i renowacji, a następnie wyeksponowane na wystawie w Gierłoży.

Porozumienie o współpracy podpisali 31 maja 2017 r. Jacek Adamski, dyrektor Mazurskiego Muzeum Militariów oraz Paweł Pawłowski, dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

Zamierzeniem dyrektora Mazurskiego Muzeum Militariów Jacka Adamskiego jest

utworzenie ekspozycji pokazującej historię polskiego lotnictwa wojskowego. Pan Adamski, dał się poznać szerszej widowni i miłośnikom historii jako organizator pikników historycznych, m.in. Walkiria w Gierłoży, nieopodal Wilczego Szańca. Mazurskie Muzeum Militarne utworzone w ramach Mazurolandii – Mazurskiego Parku Atrakcji, w formie interaktywnej prezentacji eksponatów militarnych z czasu II wojny światowej w Polsce, od kampanii wrześniowej 1939 do upadku III Rzeszy w 1945 r. Samoloty będą uzupełniały plenerową wystawę pojazdów i sprzętu z okresu zimnej wojny.

Zamierzeniem naszej
wyprawy było
zebranie materiałów
archiwalnych
o współpracy
polsko-bułgarskiej
w dziedzinie
lotnictwa w okresie
przedwojennym,
nawiązanie współpracy
z bułgarskimi
historykami i badaczami
tej tematyki a także
przysiężenie tablicy
upamiętniającej
głównych decydentów
tej współpracy

Pomysł zorganizowania naukowej ekspedycji powstał przypadkowo, podczas spotkania potomka bułgarskiego generała Konstantina Uzunskiego, w trakcie Targów Tour Salon w Poznaniu w lutym 2016 roku.

Wynikiem wielogodzinnej rozmowy była decyzja o przygotowaniu wyprawy do Bułgarii, którą odbyłam wraz z przewodnikiem, entuzjastą lotnictwa i badaczem ww. tematu Ryszardem Jędrusikiem. Ten mało znany wątek w historii polsko-bułgarskich kontaktów poruszyło już Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie na wystawie *Polska–Bułgaria, współpraca w dziedzinie lotnictwa w okresach lat 1937–1939 oraz 1950–1980*. Zgromadzone przez krakowską placówkę materiały będą pomocne w przygotowaniu przez nas nowej ekspozycji.

Nasza podróż rozpoczęła się w miejscowości Sziroka Łyka – ok. 120 km na południowy zachód od miasta Płowdiw, w środku górskiego masywu Rodopy. Przybyliśmy na zaproszenie Iliji Czemewa, inicjatora nawiązania współpracy z muzeum i właściciela pensjonatu *Gajda Inn*. Pensjonat założono w 200-letnim domu rodzinnym generała Uzunskiego, gdzie gości wita pamiątkowa tablica, opracowana przy współudziale polskiej ambasady.



■ AUTORKA Z TABLICĄ PAMIĄTKOWĄ
W DOMU KONSTANTEGO UZUNSKIEGO



■ ZBIÓRKA OFICERÓW BUŁGARSKICH NA TERENIE SZKOŁY PODCHORĄŻYCH LOTNICTWA W DĘBLINIE 1938 R.

Lotnicza przyjaźń Polski i Bułgarii

Upamiętnienie twórców idei doposażenia bułgarskich sił powietrznych w polskie statki powietrzne w 1936 r. – generałów Konstantina Uzunskiego i Ludomiła Rayskiego – będzie jednym z ważniejszych celów przygotowywanej wystawy w Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Ekspozycja będzie podsumowaniem podróży historyczno-badawczej do Bułgarii, zrealizowanej w sierpniu ubiegłego roku.

Zamierzeniem naszej wyprawy było zebranie materiałów archiwalnych o współpracy polsko-bułgarskiej w dziedzinie lotnictwa w okresie przedwojennym, nawiązanie współpracy z bułgarskimi historykami i badaczami tej tematyki a także odsłonięcie tablicy upamiętniającej głównych decydentów tej współpracy.

Biografię generała majora Konstantina Uzunskiego, syna Gieorgiego Uzunskiego, z Sziroka Łyka, powiat Smoliański, przedstawiają dokumenty odnalezione przez nas w Archiwum w Smolian (tłumaczenie Ryszard Jędrusik):

Konstantin Uzunski urodził się 10 VI 1896 w m. Płowdiw. Tam też ukończył gimnazjum z doskonałym wynikiem. Następnie ukończył szkołę wojskową w Sofii i wstąpił jako pilot do bardzo młodego bułgarskiego lotnictwa wojskowego. Dokładnie wtedy wybucha I wojna światowa (1914 r.) i gdy Bułgaria przystępuje do niej rusza na front jako pilot. Podczas wojny został wysłany przez sztab wojsk powietrznych na specjalizację do Niemiec, w celu zapoznania się z opanowaniem ówczesnych samolotów wojskowych. W Monachium spotkał swoją siostrę Nadieżdę, która studiowała medycynę i tam też zastaje ich zakończenie wojny. Ledwie zdolali dotrzeć do Bułgarii. Również po wojnie K. Uzunski kontynuował pracę jako pilot wojskowy, pomimo narzuconego przez zwycięskie państwa potężnego zmniejszenia bułgarskich sił zbrojnych. W 1936 r. on jako prymus kończy sztabowy oddział Akademii wojskowej, po czym objął stanowisko szefa sztabu sił powietrznych Bułgarii.

Jako szef Sztabu Wojsk Powietrznych Bułgarskiego Carstwa okresu międzywojennego, Generał Konstantin Uzunski był głównym decydem w sprawie zakupów polskich samolotów i sprzętu lotniczego dla bułgarskiego lotnictwa wojskowego w 1936 r. Konsekwencją tej współpracy było szkolenie bułgarskich lotników w polskich ośrodkach szkoleniowych: w Rumii na wybrzeżu, tam odbywał się podstawowy pilotaż dla kandydatów na pilotów – myśliwców, w Dęblinie w Szkole Wyższego Pilotażu dla pilotów – instruktorów kadry latającej w Bułgarii oraz w Toruniu w 4-tym Pułku Lotniczym na samolotach

PZL-43 „Czajka”. Wynikiem tego, w czerwcu 1938 roku pierwsza grupa piętnastu bułgarskich podchorążych przybyła do Polski.

Podczas pobytu w Szirokiej Łyce spotkaliśmy się z burmistrzem p. Wasilem Sediakowem, z którym przedyskutowaliśmy kwestię uroczystego przekazania przywiezionej tablicy. Pan Czernew w roli naszego przewodnika, umożliwił nam spotkanie z kierownictwem regionalnego archiwum w m. Smolian, gdzie zdobyliśmy wiele informacji (dokumentów i fotografii) dotyczących jego dziadka – generała Uzunskiego. Prowadziliśmy także rozmowy dotyczące ewentualnego eksponowania planowanej wystawy w sali wystawowej archiwum. Miasto Smolian jest ośrodkiem administracyjnym regionu, z dużymi tradycjami patriotycznymi, o czym można się było przekonać podczas święta Szirokiej Łyki. Ekspozycja wystawy w tym miejscu zapewniłaby jej dużą oglądalność. Ponadto dyrektor archiwum Zoja Naczewa, zaoferowała pomoc w nawiązaniu kontaktu z Petką Petrową – dyrektorem Centralnego Archiwum w Sofii. Pozwoli nam to na dotarcie do innych archiwów, m.in. Archiwum Spraw Wewnętrznych i Centralnego Archiwum. Celem będzie kwerenda dotycząca materiałów archiwalnych w sprawie mało



■ KONSTANTIN UZUNSKI, BOŻURISZTE, 9 I 1924 R.

znanego epizodu kampanii wrześniowej a mianowicie przylotu samolotu pws-26 we wrześniu 1939 r. do Bułgarii z trzyosobową załogą, w skład której wchodził m.in. podchorąży Bronisław Białecki, nazwiska pozostałych dwóch są nieznane.

Ciekawym i dającym perspektywę pozyskania większej ilości informacji, było spotkanie z pułkownikiem Dimitrem Nediałkowem, wiodącym bułgarskim badaczem historii m.in. współpracy polsko-bułgarskiej w dziedzinie lotnictwa wojskowego, wykładowcy w Akademii Wojskowej w Sofii oraz szefa Katedry Lotnictwa i OPL. Płk. Nediałkow dysponuje bogatą kolekcją zdjęć, posiada również dostęp do bułgarskiego wojskowego archiwum w mieście Weliko Tyrnowo. Naszą współpracę z pułkownikiem zaaprobowala Akademia Wojskowa w Sofii. Podczas spotkania powstał pomysł wydania monografii dotyczącej współpracy powojennej, w tym m.in. dostawy 12 odrzutowych samolotów myśliwskich mig-ów, produkowanych w Polsce w oparciu o radziecką licencję, oraz dostawy śmigłowców mi-2 i samolotów wielozadaniowych an-2.

W Warnie, mieliśmy także niecodzienną okazję gościć w rodzinnym domu Weselina Stojanowa, syna najlepszego bułgarskiego



■ GENERAŁ MAJOR KONSTANTIN UZUNSKI SZEF
SZTABU WOJSK POWIETRZNYCH W SWOIM GABINETCIE

pilota myśliwskiego II wojny światowej – Stojana Stojanowa. Pan Weselin dysponuje bogatym zbiorem materiałów dotyczącym historii ojca i jego jednostki. Wizyta, połączona z ciekawymi wspomnieniami o ojcu, skłoniła nas do zastanowienia się nad zorganizowaniem w przyszłości wystawy o udziale bułgarskiego lotnictwa wojskowego, w szczególności myśliwskiego, w II Wojnie Światowej, tym bardziej że wspomnienia Stojanowa wydane zostały w języku polskim.

Po powrocie z podróży, przystąpiliśmy do uporządkowania zgromadzonych materiałów, by na ich podstawie opracować zarys scenariusza wystawy i publikacji. Dane te pozwolą nam również na stworzenie bazy o polsko-bułgarskiej współpracy w dziedzinie lotnictwa z lat 1937–1939, które posłużą innym badaczom tego tematu w przyszłości.

W planowanej wystawie pragnę zwrócić uwagę na trzy punkty tematyczne:

- przedstawienie kluczowych decydentów nawiązania współpracy (gen. L. Rayski i gen. K. Uzunski)
- współpraca przedwojenna w dziedzinie lotnictwa wojskowego (w tym wspomnienia P. Manolewa i historia przelotu z Rumunii samolotu szkolno-bojowego pws-26 do Bułgarii we IX 1939 r.)
- przedwojenna działalność LOT w Bułgarii (pierwsza linia Warszawa–Sofia–Saloniki, pierwsza katastrofa samolotu LOT podczas lotu z Salonik do Sofii w górach Pirin).

Już dzisiaj zapraszam do obejrzenia ekspozycji, o której otwarciu poinformujemy naszych widzów wkrótce.



■ OD LEWEJ, LEŻĄCY NA TRAWIE KONSTANTIN UZUNSKI Z ŻONĄ MARIĄ, JEGO TEŚCIOWĄ, OBOK
MACOCHA KONSTANTINA – WESILKA, I TEŚĆ KONSTANTINA, OJCIEC GEORGI UZUNSKI, 1930 R.

POCZĄTEK WSPÓŁPRACY polsko-bułgarskiej w dziedzinie lotnictwa wojskowego datuje się na lata 1934–36. W wyniku częstych wizyt w Bułgarii gen. Ludomiła Rayskiego, który podczas I wojny światowej służył w lotnictwie wojskowym Turcji i doskonale znał Bałkany, tamtejsze władze zdecydowały o zakupie samolotów myśliwskich oraz lekkich bombowców. Największym problemem, który udało się pokonać, było rozliczenie dostaw. Zarówno Bułgaria jak i Polska nie posiadały swobodnych środków walutowych, co było podstawą zrealizowania dostaw. Problem rozwiązano przyciągając do współpracy polską spółkę СЕРВЕУЕ, zajmującą się obsługą rozliczeń z zakładami zbrojeniowymi w zamian za dostawy z kraju kupującego sprzęt towarów cywilnych, w przypadku Bułgarii – były

to dostawy tytoniu dla Polskiego Monopoli Tytoniowego (przed wojną tytoń uprawiany w Bułgarii był bardzo poszukiwany) oleju słonecznikowego itp.

Do nawiązania wspomnianej współpracy walczyli przyczynił się również Szef Sztabu Wojsk Powietrznych Carstwa Bułgarii ówczesny płk Konstantin Uzunski, późniejszy generał. Zablokował on szykowaną transakcję zakupu we Włoszech samolotów, oferowanych jako nowe, ale jak się okazało, samolotów z demobilu z I wojny światowej, które miały być tylko świeżo pomalowane. Dzięki temu Bułgaria uzyskała dla swojego lotnictwa wojskowego nowoczesne jak na tamte czasy samoloty: 12 myśliwców PZL-24B *Jastreb* (Jastrząb) i 12 PZL-43 *Czajka* (Mewa). Oprócz sprzedaży samolotów, w Polsce przeszkolono pilotów

i obserwatorów, o czym była mowa na początku artykułu. Umowa oprócz samolotów obejmowała również dostawy uzbrojenia – karabiny maszynowe i amunicję do nich, bomby, radiostacje itd. PZL-43 *Czajka* zrobił dobre wrażenie na bułgarskich pilotach, w związku z tym dodatkowo zamówiono 42 samoloty.

Ponadto, licząc na szerszą współpracę (podobnie jak w Rumunii i Turcji, gdzie została uruchomiona produkcja licencyjna naszych samolotów), gen. L. Rayski przekazał stronie bułgarskiej nieodpłatnie dokumentację zakładu produkującego wspomniane statki powietrzne. Zakład ten powstał w miejscowości Łowecz i istnieje po dziś dzień.

Samoloty do Bułgarii dostarczane były kolejną i następnie montowane w warsztatach lotniczych na lotnisku Bożuriszte w Sofii.

Polska ekipa mechaników przebywała w Bułgarii do 1940 r., nadzorując montaż dostarczonych maszyn. Następnie część z nich wyjechała do Turcji, gdzie pracowała w zakładach produkujących samoloty na podstawie polskiej licencji, pozostali przedostali się do Francji i dalej do Wielkiej Brytanii.

Niestety wybuch II wojny światowej zniweczył plany kontynuacji współpracy. Do IX 1939 r., z zamówionych 42 samolotów PZL-43 *Czajka*, do Bułgarii dotarło 36 maszyn. Pozostałe zostały częściowo zniszczone podczas nalotów niemieckiego lotnictwa na zakłady PZL Okęcie w Warszawie, kilka samolotów przejęło polskie lotnictwo. Podczas kampanii wrześniowej zostały zniszczone wszystkie samoloty.

W przeddzień wybuchu wojny grupa bułgarskich pilotów, szkolona na instruktorów

w Szkole Orłg w Dęblinie, została ewakuowana do Warszawy. Naloty niemieckich bombowców zmusiły ich do podróży powrotnej przez Rumunię. Dwoje pilotów z tej grupy zostało zatrzymanych przez Niemców, co wywołało skandal dyplomatyczny. Jeden z nich, wzięty został do niewoli przez żołnierzy Armii Czerwonej. Po wyjaśnieniach odesłano go do Bułgarii.

Pomimo niewielkiej ilości, dostarczone samoloty stanowiły trzon bułgarskiego lotnictwa wojskowego do 1940 r. Myśliwce PZL-24B zostały przesunięte do szkoły wyższego pilotażu w m. Karłowo, gdzie zostały zniszczone podczas nalotu amerykańskich ciężkich bombowców B-24 *Liberator*. Samoloty rozpoznawcze PZL-43 *Czajka* były wykorzystywane do 1945 r., m.in. do zwalczania bułgarskich partyzantów.



Konferencja
„Historia
skrzydłami
malowana” przez
te ostatnie lata
stała się forum
wymiany myśli
miłośników
dawnych
podniebnych
wydarzeń
i miejscem,
w którym rodzą
się ciekawe
pomysły związane
z propagowaniem
tego tematu.

Celem wydarzenia
jest popularyzacja
modelarstwa wśród
dzieci i młodzieży
oraz wymiana
doświadczeń i wiedzy
między modelarzami



Wciąż o Ikarach głoszą – choć doleciał Dedal Mity, legendy, stereotypy, fałszerstwa w lotniczej historii

Już po raz piąty spotkaliśmy się w Koszalinie, by z naszych przepastnych archiwów wyciągnąć na światło dzienne ciekawe fakty z przeszłości lotnictwa, zwłaszcza tego spod znaku biało-czerwonej szachownicy.

Popularnonaukowa konferencja *Historia skrzydłami malowana* przez te ostatnie lata stała się forum wymiany myśli miłośników dawnych podniebnych wydarzeń i miejscem, w którym rodzą się ciekawe pomysły związane z propagowaniem tego tematu. Organizatorzy, o ile jest to tylko możliwe, starają się także powiązać te zagadnienia ze współczesnością. Konferencja jest jedynym w Polsce cyklicznym spotkaniem, podczas którego głos zabiera kilkunastu krajowych specjalistów zajmujących się historią lotnictwa, dzieląc się swoją wiedzą ze słuchaczami. Prezentowane referaty są bez wątplenia odkrywcze i przedstawiają nowe fakty lub ukazują te bardziej znane w innym niż dotychczas świetle.

Konkursowa formuła konferencji została dobrze przyjęta w zeszłym roku, sprawdziła się i będziemy ją kontynuować w następnych jej edycjach. Najbardziej obiektywne jury, jakim są słuchacze, znów miało możliwość wyrażenia swojej opinii oceniając prelegentów i ich wysiłek włożony w przygotowanie się do publicznego wystąpienia. Tegoroczne spotkanie odbywało się pod hasłem *Wciąż o Ikarach głoszą choć doleciał Dedal – Mity, legendy, stereotypy, fałszerstwa w lotniczej historii* i całe szczęście, uniknęliśmy odniesień do współczesnej polityki koncentrując się na tym co nas najbardziej pasjonuje – lotniczej historii. Konferencja ma bowiem być świętem triumfu lotniczej wiedzy i rzetelności nad koniunkturami.

Zorganizowane przez Fundację Historyczną Lotnictwa Polskiego wydarzenie wpisuje się w jej statutowe działania. Celem FHLP jest upowszechnianie oraz pogłębianie wiedzy o tradycji i historii lotnictwa polskiego, o polskiej kulturze i dziedzictwie narodowym na terenie kraju oraz za granicą. Prowadzimy szereg popularyzatorskich działań, od lekcji żywej historii w szkołach

i przedszkolach poczynając, przez organizowanie spotkań upamiętniających ludzi związanych z biało-czerwoną szachownicą, na działalności wydawniczej przybliżającej przeszłość polskiego lotnictwa kończąc. Szukamy jednak dalszych atrakcyjnych form przybliżających lokalnym społecznościom (małym Ojczyznom) ich lotniczą historię wychodząc naprzeciw tym, którzy na co dzień nie interesują się lotnictwem. W tym roku rozszerzyliśmy ofertę konferencyjną o pokaz filmowy, co mam nadzieję, stało się jednym z silniejszych punktów programu tegorocznej konferencji.

Pokaz filmowy filmu dokumentalnego Tomasa Magierskiego pt. 303 stał się pretekstem do rozmowy z jego producentem i zarazem reżyserem, na co dzień mieszkającym w USA. Opowiadał o urokach i trudnościach w realizacji tego filmowego przedsięwzięcia, które nie otrzymało żadnego wsparcia finansowego ze strony państwowych instytucji do tego uprawnionych. Ogromną satysfakcję dało natomiast realizatorowi obcowanie z ostatnimi żyjącymi lotnikami z Dywizjonu 303 oraz dziećmi słynnych pilotów – Urbanowicz, Fericia, czy Kanadyjczyka Kenta. To właśnie ich dzieci opowiadają historię wojenną przez pryzmat doświadczeń swoich ojców.

Drugi dzień konferencji pełen był zaskakujących referatów mających jeden wspólny mianownik zawarty w tytule konferencji – *Mity, legendy, stereotypy, fałszerstwa w lotniczej historii*

- ks. ROBERT KULCZYŃSKI SDB, Jak to z tymi Fokkerami było?
- JÓZEF ZIELIŃSKI, Piotr Abakanowicz – pilot, konspirator, żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych.
- WOJCIECH MIKŁASZEWSKI, Zabójstwo w komisariacie policji. Proces

sądowy kpt. pil. Stefana Pawlikowskiego w relacjach prasowych.

- AGNIESZKA J. CIEŚLIKOWA, Lotnik B-ski na wojnie w Hiszpanii. Sensacja Kuriera Czerwonego.
- MICHAŁ ANDRACHIEWICZ, *Wspaniałe samoloty RWD* czy tylko propagandowy sukces?
- ŁUKASZ ŁYDŻBA, Ostatni lot ppor. pil. Witolda Jaroski.
- GRZEGORZ ŚLIŻEWSKI, Biało-czerwona szachownica a swastyka pod czaszą spadochronu.
- KRZYSZTOF KUSKA, Prawda i legenda niemieckich asów myśliwskich z II wojny światowej.
- ROBERT GRETZYNGIER, Szczerozłota odznaka pamiątkowa Oddziału Polskiego w Takoradi – prawda, czy mit?
- GRZEGORZ SOJDA, Gdy czas bohaterów minął...
- WOJCIECH ZMYŚLONY, Gremliny w historii lotnictwa polskiego.
- MARIUSZ NIESTRAWSKI, Garść faktów o rzeczywistych początkach polskiego agrolotnictwa.
- IRENEUSZ MATERIAK, Przerwany lot Ikara z Aeroklubu Opolskiego.
- ROBERT KISZKURNO, Oni wciąż tam są? Zjawiska manifestacji duchów w Wielkiej Brytanii z motywem polskich pilotów. Mity a rzeczywistość.
- KRZYSZTOF ROSIAK, Ot, bajki... nie bajki...lotnicze.

Konkurs na najlepszy referat wygrał Grzegorz Sojda z Wrocławia. I nic dziwnego, bowiem dotyczył trudnego tematu powojennej współpracy lotników Polskich Sił Powietrznych ze Służbą Bezpieczeństwa PRL. Temat ten wywołał ożywioną dyskusję uczestników. Każdy, kto jest zainteresowany treścią większości wygłaszanych

ROBERT GRETZYNGIER
PREZES FUNDACJI HISTORYCZNEJ
LOTNICTWA POLSKIEGO

referatów może się z nimi zapoznać w publikacji konferencyjnej dostępnej zarówno w Muzeum Sił Powietrznych jak i w sklepie internetowym www.lotniczyantykwariat.pl.

Konferencja z cyklu *Historia skrzydłami malowana* jest efektem wspólnego wysiłku organizacyjnego Fundacji Historycznej Lotnictwa Polskiego, Centrum Szkolenia Sił Powietrznych w Koszalinie, Koszalińskiej Biblioteki Publicznej oraz sponsorów – Agencji Lotniczej Altair, Instytutu Pamięci Narodowej, Urzędu Miasta Koszalin, Wydawnictwa Bellona SA, Wydawnictwa GRETZA, Wydawnictwa Taktyka i Strategia, oraz Zespołu Badań i Analiz Militarnych. Do grona organizatorów aktywnie w tym roku dołączyło Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie, które zasponsorowało uczestnikom konferencji publikację konferencyjną oraz film dokumentalny pt. *Druga szansa* opowiadający o samolocie Caudron CR 714. Publikację oraz film otrzymał każdy uczestnik koszalińskiej konferencji – zarówno prelegent jak i widz. Dlatego zachęcamy wszystkich do przybycia na kolejną edycję konferencji z cyklu *Historia skrzydłami malowana*.

Impreza w obecnym kształcie nie odbyłaby się jednak gdyby nie ogrom pracy i poświęcenia znanego koszalińskiego lotniczego historyka – Pana Grzegorza Śliżewskiego, któremu w ten sposób w imieniu kolegów i słuchaczy pragnę podziękować za cierpliwość i skuteczną realizację wytyczonego celu.

W imieniu wymienionych tu instytucji zapraszam już teraz do Koszalina, na kolejną edycję *Historii Skrzydłami Malowanej*, która mamy nadzieję, że odbędzie się w 2018 roku w równie atrakcyjnym składzie. Nad zaskakującym tematem przyszłorocznych referatów myślą już tęgie głowy zarówno w Fundacji Historycznej Lotnictwa Polskiego jak i w Muzeum Sił Powietrznych.



■ UCZESTNICY KONFERENCJI W KOSZALINIE



■ KIEROWNIK NAUKOWY ROBERT GRETZYNGIER

Festiwal modelarski po raz szósty

WOJCIECH SOKOŁOWSKI
KOSZALIŃSKI PLUTON MODELARSKI

418 modeli plastikowych i kartonowych prezentowano podczas VI edycji konkursu Bałtycki Festiwal Modelarski. Przez dwa dni 13–14 maja 2017 r. w Gimnazjum nr 11 im. Lotników Polskich w Koszalinie widzowie mieli okazję zobaczyć wiele ciekawych modeli pojazdów, samolotów i okrętów, a uczestnicy konkursu próbowali swoich sił w bardzo wyrównanej rywalizacji w klasach kolekcyjnych: kartonowe, plastikowe, oraz różne (pojazdy, samoloty, morskie, inne), w kategoriach wiekowych: młodzik (do 12 lat), junior i senior (powyżej 18 lat).

Festiwal organizowany jest od 6 lat przez Koszaliński Pluton Modelarski (BSMH *Perun*) przy współudziale Gimnazjum nr 11 im. Lotników Polskich w Koszalinie. W tym roku do grona organizatorów dołączyło Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

CELEM WYDARZENIA JEST popularyzacja modelarstwa wśród dzieci i młodzieży oraz wymiana doświadczeń i wiedzy między modelarzami. Impreza, która wpisała się już na stałe w modelarski kalendarz, zgromadziła w tym roku sporą rzeszę zawodników, w tym juniorów i młodzików.

W drugim dniu festiwalu uczestnicy zwiedzali Muzeum Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie, a kolekcję i historię powstania placówki prezentował dr Wojciech Grobelski – adiunkt muzeum.

Nagrodę Pod But Koszalińskiego Plutonu Modelarskiego otrzymał PIOTR WITT ze Szczecina za model samolotu B-17G.

Muzeum Sił Powietrznych ufundowało również wyróżnienia na VI Bałtyckim Festiwalu Modelarskim. Nagrody książkowe od Muzeum w Dęblinie otrzymali:

- KRZYSZTOF PLISZKA za armatę Flak 36 8,8 cm
- GRZEGORZ MAJDURY za model samolotu Fokker Spin
- ANDRZEJ LIGOCKI model samolotu PZL 130 TC1,
- KAMIL SUBZDA za model czołgu T-62
- JAROSŁAW SIERKO za dioramę *Plauen 45*

Już dzisiaj zapraszamy do Koszalina na siódmą edycję Bałtyckiego Festiwalu Modelarskiego w dniach 26–27.05.2018 r., pod hasłem przewodnim: *Stulecie polskiego lotnictwa*.



■ PREZENTACJE MODELI BUDZIŁY DUŻE ZAINTERESOWANIE WIDZÓW

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie
POLISH AIR FORCE MUSEUM

wystawa stała
HISTORIA POLSKIEGO LOTNICTWA WOJSKOWEGO
THE HISTORY OF POLISH AIR FORCE

GODZINY OTWARCIA WYSTAW/OPENING HOURS/GEÖFFNET UHR
sezon zimowy 01 XI–31 III
wtorek–niedziela/tuesday–sunday/Dienstag–Sonntag 09.00–15.00
sezon letni 01 IV–31 X
wtorek–niedziela/tuesday–sunday/Dienstag–Sonntag 09.00–17.00

Bilet normalny/adults/Normal – 10 zł
Bilet ulgowy/concessions /Ermäßigt – 4 zł
Bilet rodzinny/family/Fammlilien – 20 zł (2 rodziców +2 dzieci do lat 15)
Grupowy/groups/ Gruppen (min. 15 osób) – dorośli: 6 zł/osoba/person/

Przewodnik muzealny/Guide/Führer – 50 zł/h (j. polski), 100 zł/h (english)
Lekcja muzealna/Museum Workshop (min. 15 osób) – 50 zł/45 min.
wejście do samolotu *Jak-40* – 2 zł od osoby
(tylko w sezonie letnim/only in the summer season)
wejście do śmigłowca *Mi-6* – 2 zł od osoby
(tylko w sezonie letnim/only in the summer season)

Honorujemy Kartę Dużej Rodziny
bilet normalny KDR – 6 zł
bilet ulgowy KDR – 2,40 zł
bilet rodzinny KDR – 12 zł
Kasa Muzeum jest zamykana na 30 min. przed zamknięciem wystawy.
Last admission 30 min. before closing time.

WSTĘP BEZPŁATNY NA WYSTAWĘ STAŁĄ
ADMISSION FREE – PERMANENT EXHIBITION/EINTRITT FREI – STANDIGE AUSSTELUNG
wtorek/Tuesday/Dienstag

INFORMACJA DLA GRUP ZORGANIZOWANYCH
rezerwacje dla grup/reservation for groups/für Gruppen

Rezerwacje przyjmowane są co najmniej 2 dni przed planowaną wizytą
tel. +48 261 519 462, +48 694 736 319 lub +48 535 645 307
rezerwacja@muzeumsp.pl

Przewodnik dostępny po uprzednim ustaleniu telefonicznym bądź osobistym
Biuro muzeum czynne od poniedziałku do piątku 7.30–15.30

Muzeum oferuje audio-przewodniki w jęz. polskim i angielskim.
The Museum offers audio guides in polish and english.

Muzeum Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie
ANTI-AIRCRAFT DEFENSE MUSEUM

wystawa stała
HISTORIA POLSKIEJ BRONI PRZECIWLOTNICZEJ

GODZINY OTWARCIA WYSTAW/OPENING HOURS/GEÖFFNET UHR
sezon zimowy 01 XI–31 III
wtorek–niedziela/tuesday–sunday/Dienstag–Sonntag 10.00–15.00
sezon letni 01 IV–31 X
wtorek–niedziela/tuesday–sunday/Dienstag–Sonntag 09.00–16.30

Bilet normalny/adults/Normal – 8 zł
Bilet ulgowy/concessions/Ermäßigt – 4 zł
Bilet rodzinny/family/Fammlilien – 16 zł (2 rodziców +2 dzieci do lat 15)
Grupowy/groups/Gruppen (min. 15 osób) – dorośli: 6 zł/osoba/person/

Lekcja muzealna/Museum Workshop (min. 15 osób) – 50 zł/45 min.
Przewodnik /Guide/Führer – 45 zł/h (j. polski), 100 zł/h (english)
wejście do samolotu *Jak-40* – 2 zł od osoby
(tylko w sezonie letnim/only in the summer season)

Honorujemy Kartę Dużej Rodziny
bilet normalny KDR – 4,80 zł
bilet ulgowy KDR – 2,40 zł
bilet rodzinny KDR – 9,60 zł
Kasa Muzeum jest zamykana na 30 min. przed zamknięciem wystawy.
Last admission 30 min. before closing time.

WSTĘP BEZPŁATNY NA WYSTAWĘ STAŁĄ
ADMISSION FREE – PERMANENT EXHIBITION/EINTRITT FREI – STANDIGE AUSSTELUNG
wtorek/Tuesday/Dienstag

INFORMACJA DLA GRUP ZORGANIZOWANYCH
Przewodnik dostępny po uprzednim ustaleniu telefonicznym bądź osobistym.

Rezerwacja wycieczek co najmniej 2 dni przed planowaną wizytą
tel. +48 732 885 102
muzeumopl@muzeumsp.pl

Biuro muzeum czynne od wtorku do piątku 8.00–16.00

Muzeum Sił Powietrznych
w Dęblinie

08-530 Dęblin
ul. Lotników polskich 1
tel./fax: +48 261 519 450
sekretariat@muzeumsp.pl
www.muzeumsp.pl



Muzeum Sił
Powietrznych
w Dęblinie



Muzeum Obrony
Przeciwlotniczej
w Koszalinie



Muzeum Obrony Przeciwlotniczej
w Koszalinie

75-903 Koszalin
ul. Wojska Polskiego 70
tel. +48 535 645 012
opl@muzeumsp.pl
www.muzeumsp.pl

